Nr. 37 Poniedziałek 16 Lutego 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada Szkolna mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół et. towych: Konstantego Sekundę w Latzkowie, Antoniego Łopuszańskiego w Werbiążu, Michała Gebusa w Kostarowicach, Jana Prokopowicza w Czyżykowie, Jana Mikulińskiego w Kudynowcach, Teodora Dziubińskiego w Sokalu, Stanisława Kotowicza w Żukowie i Mikołaja Maksymiaka w Podhorodyszczach, a Maryę Żurawską rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Przemyślanach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lutego.

Pokaże się wkrótce, czy *Italia irredenta* urosła już rządowi włoskiemu po nad głowę tak daleko, że dla niej poświęcić będzie musiał szczerą i życzliwą przyjaźń potężnego sąsiada oraz tę sympatyę zagranicy, która w okresie walk o zjednoczenie narodowe tak wielką oddała Włochom usługę. Gabinet wiedeński posunął do ostatniej granicy swoją powolność i pobłażliwość, skoro nawet teraz widząc konieczną potrzebę zarządzenia pewnych środków ostrożności w południowym Tyrolu nie wysłał do Rzymu ani groźnej noty ani nawet przedstawienia z wyrzutami, lecz owszem oddzielił zuchwałą agitacyę *irredentystów* od polityki Włoch oficyalnych. Jest to ustępstwo, jakiego może żadne inne państwo nie uczyniłoby dla sąsiada tolerującego spokojnie, do pewnego stopnia nawet lekkomyślnie agitacye niezgodne nietylko z międzynarodowemi zobowiązaniami lecz nawet z delikatniejszom poczuciem lojalności. Ustępstwo to poczytane być może gabinetowi wiedeńskiemu tylko za dowód wielce pokojowego usposobienia i konsekwentnej dążności do zapobieżenia wszelkim nieporozumieniom, któreby pokój Europy zakłócić mogły. W ten sposób postępować może tylko państwo pewne swej siły i przewagi nad wyzywającym sąsiadem, państwo, którego nikt nie może posądzić o obawy zamaskowane tylko pobłażliwością. Świat wie przecież, że armia włoska nawet równać się nie może z austryacką a ostatniemi czasy właśnie dzienniki włoskie i broszury kilkn wybitnych autorów, między nimi także exminister wojny, odsłoniły do reszty wszystkie ujemne strony włoskiej siły zbrojnej. Ów exminister nie wahał się nawet wystąpić z twierdzeniem, że Włochy powinny zaniechać wszelkich reform wewnętrznych i oszczędzać na każdym kroku, aby jak największe fundusze można było poświęcić dla wzmocnienia zaniedbanej siły zbrojnej.

Ten najświeższy dowód życzliwego usposobienia gabinetu wiedeńskiego dla Włoch oficyalnych wkłada na gabinet rzymski zadanie i zobowiązanie bardzo ważne. Dopóki tylko prasa austryacka żaliła się na demonstracye *irredentystów*. dotąd sama prasa włoska mogła rząd wyręczać. Dziś jednak, gdy *irredenta* stała się poniekąd kwestyą europejskiego znaczenia, gdy zniewoliła wreszcie nawet zamiłowany w pokoju rząd austryacki do zarządzenia środków ostrożności, zwyczajne zaprzeczenia dziennikarskie żadną miarą nie wystarczą do usunięcia obaw, jeżeli w ślad za niemi nie pójdzie energiczna i stanowcza akcya rządu. Czas już najwyższy do tego kroku. Długo rząd włoski lekceważył sobie propagandę republikańską, tolerował ją nawet jako objaw nadzwyczajnej wolności w objawianiu zdań i dążeń politycznych, aż w końcu przyszedł do przekonania, że wolność rozumnie pojmowana nie powinna się posuwać tak daleko, żeby podkopywała fundamentalną podstawę monarchicznej organizacyi państwa. Propaganda republikańska stanowiła niebezpieczne nadużywanie wolności politycznej, a dziś tak samo powiedzieć można, że *Italia irredenta* swawolnie i niebezpiecznie wyzyskiwać zaczęła wolność stawarzyszeń. Cóżby świat powiedział o przyszłości państwa, którego rząd dla takiej swawoli poświeca przyjaźń potężnego sąsiada i sympatye Europy?

Ze w tej drażliwej sprawie sympatye Europy nie są po stronie Włoch, o tem w Rzymie przekonać się mogą codziennie z głosów prasy zagranicznej o *irredentystach*. Minęły już niepowrotnie te czasy, kiedy garstka Włochów mogła wtargnąć na terytoryum austryackie w tem przekonaniu, że pierwsze jej starcie się z żołnierzami austryackimi wywoła entuzyazm powszechny dla pięknej Italii. Europa uznała, że Włochy uzyskały już wszystko, co uzyskać mogły, że były nad zasługę szczęśliwe w swoich konspiracyach i aneksyach, że wreszcie nie ziściły oczekiwań, jakie towarzyszyły zjednoczeniu narodowemu na półwyspie apenińskim. Włochy nie tworzą dotąd państwa tak zorganizowanego, jakiem stać się mogły już dawno, gdyby przynajmniej w r. 1870 powiedziały były sobie stanowczo, że minął już okres konspiracyj i zbrojnych awantur, a nadeszła pora pracy organicznej. Do tej pracy nie potrzeba koniecznie tak genialnego męża stanu, jakim był Cavour. I Cairoli podołałby temu zadaniu, gdyby się chciał zupełnie otrząść z swoich reminiscencyj republikańsko-garibaldowskich i odważnie stanął na straży godności państwowej wobec partyi awanturników.

Delegacye dla spraw wspólnych.

(VII posiedzenie delegacyi austryackiej.)

† **Wiedeń**, 13 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Schmerling zagaja posiedzenie o godz. 7 min. 15 wieczorem.

Po zatwierdzeniu protokółu z posiedzenia ostatniego, zgromadzenie przystępuje do porządku dziennego, na którym stoi sprawozdanie komisyi budżetowej z konferencyi, odbytej dziś z komisyą delegacyi austryackiej celem wyrównania różnic między uchwałami obu delegacyj.

Del. Plener, jako sprawozdawca z budżetu ministerstwa spraw zagranicznych, referuje o różnicy zachodzącej pod względem utekstowania uchwały o pokryciu kredytów dodatkowych na wspomaganie wychodźców z Bośnii i Hercegowiny. Komisya delegacyi austryackiej uczyniła tu ustępstwo na rzecz uchwały węgierskiej, t. j. opuszczono wyrazy, wedle których pokrycie tych wydatków ma się uskutecznić „z aktywów centralnych". Sprawozdawca wnosi, aby delegacya ustępstwo to zatwierdziła. Dla stwierdzenia jednak stanowiska delegacyi austryackiej komisya wnosi, aby delegacya uchwaliła własną, niezależną od delegacyi węgierskiej rezolucyę: „Przyjmuje się do wiadomości oświadczenie rządu wspólnego, iż koszta wspomagania wychodźców z Bośnii i Hercegowiny pokryte będą z dochodów aktywów wspólnych".

Zgromadzenie zgadza się na oba wnioski.

Del. Demel referuje o rokowaniach z komisyą delegacyi węgierskiej co do różnicy w dziale wydatków nadzwyczajnych na armię, mianowicie co do pozycyi 100.000 zł. na zbudowanie koszar w Szegedynie jako pierwszej raty obliczonych na 400.000 zł. całych kosztów budowy. Tu nie przyszło do zgody między komisyami obu delegacyj, każda obstawała przy uchwale swojej delegacyi. Sprawozdawca nadmienia, że komisya budżetowa nie zataja sobie wprawdzie i ubolewa, iż Szegedyn nie może zbudować tych koszar, ale to nie może wpłynąć na uchwałę zasadniczego znaczenia, wedle której delegacya austryacka pozycyi tej przyzwolić nie

---

10)

BIAŁA CZY CZARNA?

SZKIC Z ŻYCIA KUBAŃSKIEGO

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

VIII.

Rumiany odblask zachodu złoci metalowe szczyty wież, rzuca blaski i barwy na ich szare ściany. Wieczorne dzwony dzwonią *Anioł Pański*, z cytadeli niebawem padnie strzał, po którym port zostanie zamknięty. W komnacie, zkąd widać całą Hawanę jak na talerzu, z jej przystanią i okolicą, zaczyna się ściemniać, więc widok z niej na miasto oświetlone pomarańczową łuną jest tem milszy. Ta komnata znajdowała się w willi zbudowanej na jednym z najwyższych punktów arystokratycznego przedmieścia Cerro, złożonego, jak wiadomo podróżnikom po Kubie, z samych pałacyków i ogrodów.

Przed willą znajdował się cudny ogródek. Palmy i bambusy szemrzą tam tajemniczo, płoną w nim jeszcze urocze, zimowe kwiaty kubańskie, ale zaczyna też rozwijać się kwiecie wczesnej wiosny. Są tam wiotkie oleandry, strojne różowemi i białemi wieńcami, jaśminy całe osypane złotem kwieciem, że aż liści nie widać — wielobarwne, różnej długości kolcami najeżone kaktusy, drżące mimozy, koralowe granaty, wonne pomarańcze o złotych jabłkach i białem kwieciu, lilie wodne przeczystego uroku, aloesy z kwiatami podobnemi do pysznych kandelabrów, powoje obwieszone takiem mnóstwem pstrych dzwonków, kielichów, dzbanuszków, że oskarżają naturę o marnotrawstwo — zgoła, mamy w tym ogródku puszczę kwiatów, roszonych małemi wodotryskami, które biją z przyjemnym szumem z pomiędzy kamiennych sadzawek i kwater roślinnych. Ptaszyny furkają z szelestem wśród gałęzi drzewa. Są między niemi i ptaszki nasze, europejskie, rozmnożone z kilku pieszczotek, które pewien majtek przywiózł raz dla swoich dzieci, a gdy mu kazano cło płacić od ptaszków, odemknął klatkę, wypuścił je i wyśmiał celników.

Słodki, wieczorny spokój ogarnia przyrodę i tak cicho na dworze, że każdy szept z otwartych okien komnaty dolatuje ucha dziewczyny, siedzącej na ganku przy kwiatach. Znamy ją, ale poznajemy z trudnością, bo kilka tygodni bardzo ją zmieniły. Lekki jak tchnienie zdrowia rumieniec spełzł z jej twarzy, zdaje się wycieńczoną, wątłą — kogóżby nie osłabiły długie dnie i miesiące czuwania przy chorym?

Ta żmudna praca miłości nie była straconą. Don Cristobal żyje i zdaje się, że żyć będzie, chociaż często jeszcze wpada w malignę i nie może prawie palcem ruszyć. Żyje i żyć będzie — może dożyje godziny, w której zapomni, ile zawdzięcza swoim piastunkom. Mniejsza o to — myśli piękna gołąbka, Christianita — byleby mogła teraz pieścić oczyma jego twarz wynędzniałą, odgartywać włosy od rozpalonego czoła, badać puls jego skroni miękkiem dotknięciem swej dłoni i robić to wszystko bez obawy złych języków, tytułem świętego przywileju kobiety, co pozwala jej wejść do izdebki mężczyzny, jako siostrze, matce, piastunce, która zrzuca u progu płeć swoją a wnosi tylko boską swą missyę litości i cierpliwości.... Teraz mogła kwadronka przebywać przy chorym *forestcso*, a złośliwi Kreole nie śmieli szepnąć złego słówka.

Dziwna rzecz, że żył jeszcze! Ktoby się był tego spodziewał? Jak też on cierpiał! Długo wątpiono, żeby wyzdrowiał. Siły dwu biegłych lekarzy i dwóch kobiet troskliwych oparły się zwycięzko strasznemu gościowi — śmierci, co się wdzierał gwałtem do komnaty Don Cristobala.... Doktorowie dostawali za to złoto, ale co dostaną kobiety? Posłuchajcie go tylko, jak plecie w obłąkaniu, mięszając różne języki; ale jeżeli przemawia do urojonej istoty, którą jego fantazya gorączkowa sadza przy swojem łóżku, zwykł to czynić po hiszpańsku. Tak też teraz plecie, więc go rozumią i Donna Cecylia czuwająca w izbie, i jej córka, co poszła do okna zaczerpnąć świeżego powietrza.

— Nie bój się przyjacielu — mruczy chory — nie bój się. Cóż to, nie ufasz słowu białego kawalera? Ona ładna? przypuśćmy że bardzo ładna, ale piękność nie stanowi wszystkiego, mój dobry panie. Czy nie wiesz, że to Murzynka? Powiadasz, że biała. To nic nie znaczy. Rasa mój panie, rasa, to grunt! Ona dla świata czarna jak noc, czy nie prawda? Czarna, czarna, czarna....

Piastunka powiedziała cicho: „prawda" i podała mu wieczorne usypiające lekarstwo. Połknął je bez oporu, obrócił głowę do ściany, ale nim zasnął, mruknął jeszcze przez zęby:

— Nie przyprowadzaj jej tutaj, nie kuś mnie.... bo niebezpieczna, biała, czarno-biała. Ktożby mógł ożenić się z czarno-białą kobietą? Murzynka, nie chcę, nie, nie, nie!

Księżyc żeglował sobie między fantastycznemi chmurami czarodziejskiej strefy; morze zapaliło się fosforescencyą, palmy drżały rozkosznie.... Ona jedna była nieczułą na urok nocnego pejzażu i płakała, bo jej serce pękało na myśl, że była doprawdy i białą i czarną, czarno-białą!

Lekarz wszedł na palcach do pokoju chorego, pokiwał głową nad nim i badał piastunkę.

— A czy mu się zawsze przewidują te rzeczy? Czy plecie ciągle? — pytał.

Kobieta powtórzyła co spamiętała z fantasmogoryj nieprzytomnego chorego.

— Hm — mruknął lekarz — pacyent zaczyna zwracać uwagę na tych, co go otaczają. Christianita nie powinna się pokazywać tak często.

— Ciszej, panie — odpowiedziała matka, ciągnąc go jak najdalej od okna. — Gotowa nas usłyszeć, a będzie to straszny cios dla niej. Już ja jej sama wytłómaczę, powoli; przygotuję ją. Ach, panie, panie, co ja pocznę grzeszna! Jeżeli jakieś nieszczęście spotka ją z tego powodu, co pocznie moja biedna, grzeszna głowa!

— Co ci jest kobieto? — zapytał lekarz, zmieszany i zaintrygowany tym nagłym wybuchem żalu.

— Muszę się wyspowiadać, muszę! Chodź pan tu — szepnęła, ciągnąc szanownego, otyłego Eskulapa gwałtem prawie do samych drzwi, a gdy się jej zdawało, że żadne słówko nie doleci okna, zaczęła opowiadać długą historyę, czyniąc to raczej giestami niż słowami, bo Kreolom wystarcza gra rysów twarzy i palców, żeby zastąpić ustną konwersacyę. Odbywszy długą praktykę w Hawanie, doktor był oswojony z taką pantomimą i rozumiał kobietę, jak się każą domyślać uwagi, któremi przerywał jej powieść. Nieraz

może; wnosi przeto, aby delegacya pozostała przy tej uchwale.

W dyskusyi del. Grocholski powiada: Dwa razy już głosowałem przeciw tej pozycyi i po raz trzeci przeciw niej głosować będę wraz z moimi rodakami. Nie chciałbym atoli. aby z tego stanowiska naszego wysnuwano wniosek, jakobyśmy zgadzali się na motywa, jakiemi komissya budżetowa uzasadnia odrzucenie pozycyi, t. j jakobyśmy zgadzali się na interpretacyę ustawy kwaterunkowej w tym duchu, iż rząd nie ma już prawa budować kosztem skarbu koszar tam, gdzie tego okazałaby się potrzeba i gdyby miał przyzwolone na to pieniądze, n. p. w promieniu którejkolwiek twierdzy. Takiego przepisu nie mogę się dopatrzeć w ustawie kwaterunkowej.

Del. Sturm uznaje słuszność wywodu preopinanta co do prawa rządu do budowania koszar; w tym wypadku jednak chodzi nie o prawo, lecz o obowiązek. Ustawa kwaterunkowa mówi wprawdzie także o koszarach skarbowych. ale z całego związku odnośnych przepisów wynika, że staranie o kwatery dla wojska należy do krajów i gmin. Jeżeli przeto w wypadku, jak dzisiejszy, gmina nie może zbudować koszar. obowiązek przechodzi na kraj, a więc tu na Węgry.

Prezes do Grocholskiego: Czy Ekscelencya stawiasz pozytywny wniosek?

Del. Grocholski: Z słów moich wynika, że wniosku nie stawiam, że owszem głosować będę za odrzuceniem pozycyi. Uczyniłem tylko zastrzeżenie na przyszłość.

Prezes: A więc czyniłeś Ekscelencya tylko akademiczne uwagi o tej sprawie?

Del. Grocholski: Przepraszam, Ekscelencyo; uwag akademicznych nie czyniłem, lecz uczyniłem zastrzeżenie na przyszłość!

Wniosek referenta przyjęto.

Del. Sturm zdaje sprawę z rokowań w sprawie wyrównania różnic co do działu zwyczajnych wydatków ministerstwa wojny, mianowicie na marynarkę. Komisya węgierska zgodziła się na uchwały delegacyi austryackiej co do skreślenia 60.000 zł. (a nie 50.000 zł., jak uchwaliła była delegacya węgierska) z pozycyi na żołdy i przyodziewki; dalej co do skreślenia 70 000 zł. z pozycyi w tytule:. „służba na morzu"; następnie co do skreślenia 20.000 zł. z pozycyi na węgiel kamienny; dalej co do okrojenia wydatków rozmaitych o 10.000 zł.; nakoniec co do skreślenia 15.300 zł. z pozycyi na budowle marynarskie wodne i na lądzie; które to pozycye delegacya węgierska uchwaliła była bez okrojenia. Natomiast komisya austryacka odstąpiła od uchwały swojej delegacyi co do pozycyi 140.000 złr. na łódź kanonierską na rzecz uchwały delegacyi węgierskiej, która pozycyę tę wykreśliła, tudzież co do skreślonych przez delegacyę węgierską 5.300 zł. z pozycyi na służbę marynarską na lądzie. Suma ustępstw węgierskich wynosi przeto 125.300 złr., austryackich zaś 145.300 złr. Sprawozdawca wnosi, aby delegacya zatwierdziła ten rezultat konferencyi wspólnej.

Zgromadzenie przychyla się do tego wniosku.

Del. Winterstein oznajmia. że komisya delegacyi węgierskiej zgodziła się na uchwałę austryackiej. by jako czysty dochód z ceł pomieszczono w budżecie sumę 5,000.000 złr. w miejsce przyjętego przez delegacyę węgierską preliminarza rządowego, który obliczał dochód ten na 5.942.500 złr.

W ten sposób porządek dzienny wyczerpnięty.

Koniec posiedzenia o godź. 7, minut 40. — Następne jutro.

(*VIII posiedzenie delegacyi austryackiej.*)

† **Wiedeń** 14 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes Schmerling zagaja posiedzenie o godzinie 11tej minut 25.

Protokół z posiedzenia wczorajszego zatwierdzono.

Na porządku dziennym przyjęcie do wiadomości ostatecznego nuncyum delegacyi węgierskiej w sprawie różnic w uchwałach.

Del. Winterstein, jako przewodniczący komisyi do nuncyów, oznajmia, że delegacya węgierska zatwierdziła wyrównanie różnic w duchu tym samym, jak delegacya austryacka, co do spornej zaś pozycyi 100.000 zł. na koszary w Szegedynie zaproponowała wspólne głosowanie obu delegacyj, projektując pytanie, na które delegacye mają odpowiedzieć. w formie następującej: „Czy delegacye przyzwalają w dziale nadzwyczajnych wydatków na armię, tyt. 7: „pierwsze raty na budowle" pozycya druga na zbudowanie nowych koszar w Szegedynie, na poczet kosztów całej budowy w sumie 400.000 zł. pierwszą ratę w ilości 100.000 złr., tak czy nie?"

Zgromadzenie zgadza się na tę formę pytania.

Prezes oznajmia, że wspólne posiedzenie delegacyj odbędzie się w sali Akademii umiejętności o godz. 12.

Koniec posiedzenia o godzinie 11tej minut 35 — Następne po południu o godzinie 1½.

* * *

(*Wspólne posiedzenie obu delegacyj*).

W całym Wiedniu niema tak cichego zakątka, jak placyk otoczony kościołem i zabudowaniami pojezuickiemi, do którego przystęp daje jedna tylko ciasna ulica dla powozów, a dla pieszych nadto brama domu jednego i uliczka równająca się swą szerokością ścieżce. Miejsce to jest jakby umyślnie dla pielęgnowania nauk odgrodzone w ten sposób od trywialnego ruchu wielkomiejskiego. Tu ma też Akademia umiejętności swą siedzibę, tu część uniwersytetu się znajduje. Dziś na placyku tym zapanował zgiełk niepospolity z powodu niepospolitego też wypadku. W sali Akademii umiejętności ma odbyć się wspólne posiedzenie delegacyi austryackiej i węgierskiej — tu, a nie w sali któregokolwiek ciała ustawodawczego, bo to grunt poniekąd neutralny. Ostatnie wspólne posiedzenie odbyło się w tem samem miejscu dnia 10 maja r. 1873, więc wyległo dużo publiczności, aby przypatrzyć się wchodzącym lub zebranym w sali delegatom; przysłuchiwać się nie byłoby czemu, bo są to tak zwane „nieme" posiedzenia. Przedarłszy się przez tłumy zalegające placyk aż pod samą bramę Akademii, dostajemy się do sali przestwornej, przepełnionej już publicznością. która zajmuje wznoszące się amfiteatralnie ławy, pierwsze rzędy tylko pozostawiając delegatom; ale i tu jeszcze publiczność po części miesza się z delegatami. Tuż za Węgrami zasiadła także pani baronowa Haymerle, żona ministra spraw zagranicznych, a reprezentanci narodu rycerskiego składają jej hołdy. Przed zagajeniem posiedzenia tworzyły się na wolnem miejscu przed wyniesioną wysoko i przestworną trybuną prezydyalną ciekawe grona osób wybitniejszych; witali się Węgrzy z Austryakami różnej narodowości; centraliści, dualiści, federaliści ożywione utrzymywali między sobą konserwacye, przyczem uderzało, że wymienione systemy polityczne więcej bez porównania były do siebie zbliżone niż konwersatyzm i liberalizm, które formalnie unikały się nawzajem. Już to samo było ciekawą okolicznością, że Zgromadzeniu ustroju dualistycznego prezydował p. Schmerling; że zaś konserwatyzm czuł się jak w własnym domu w tej sali słynnej z r. 1848, to także zwracało uwagę.

Zagaił posiedzenie p Schmerling, prezes delegacyi austryackiej, o godź. 12½. Po lewicy jego zasiadł prezes delegacyi węgierskiej ks. kardynał Haynald; obok p. Schmerlinga sekretarz delegacyi węgierskiej del. Baross, obok ks. Haynalda sekretarz delegacyi austryackiej del. Bareuther.

Prezes Schmerling oznajmia, że wedle regulaminu potrzeba obecności co najmniej dwu trzecich ogólnej liczby członków z tej i z tej delegacyi, że przeto nasamprzód wywołani będą wszyscy delegaci. aby obecni mogli się zgłosić, że są.

Sekretarz Baross powtarza to po węgiersku; jak w ogóle wszystko co mówi prezes, tenże sekretarz natychmiast wygłasza po węgiersku.

Prezes oznajmia dalej, że liczba uczestniczących w głosowaniu po obu stronach powinna być równa; dlatego z strony liczniej zebranej wylosuje się tylu, ilu potrzeba do równowagi.

Sekretarz Baross, oddawszy to po węgiersku, wywołuje delegatów węgierskich. Zgłasza się 47 obecnych; 13 jest więc nieobecnych, między nimi hr. Juliusz Andrassy. Sekretarz Bareuther wywołuje delegatów austryackich. Zgłasza się 50 obecnych; 10 więc jest nieobecnych, między nimi del. Euzeb. Czerkaski i Dunajewski.

Następuje wylosowanie trzech delegatów austryackich; los pada na del. Feldera. Grossa i Rittera.

Prezes stwierdza, że w ten sposób uczestniczy w głosowaniu razem 92 delegatów (obaj prezesowie bowiem nie głosują), absolutna większość, której potrzeba do uchwalenia spornej pozycyi, wynosi przeto 47; a dalej wygłasza sformułowane w powyższem sprawozdaniu pytanie.

Sekretarz Baross wywołuje delegatów węgierskich, którzy wszyscy głosują przez „*tak*" (*igen*). Sekretarz Bareuther wywołuje delegatów austryackich, którzy wszyscy głosują przez „*nie*".

Prezes stwierdza, że 46 głosów jest za pozycyą, 46 przeciw niej; nie ma przeto absolutnej większości, **pozycya 100.000 zł. na koszary szegedyńskie upada.**

Natychmiast odczytano i zatwierdzono protokoły w obu językach, a to wbrew praktyce dawniejszej, wedle której protokół swój z posiedzenia wspólnego zatwierdzała każda delegacya z osobna, poczem dopiero odbywało się nowe posiedzenie wspólne pod prezydencyą prezesa drugiej delegacyi, dla wspólnego zatwierdzenia protokołów. Tej zmiany w praktyce domagali się delegaci węgierscy w tym celu, aby przyszłemu merytorycznemu posiedzeniu wspólnemu mógł prezydować prezes węgierski, co nie mogłoby być. gdyby dziś było osobne formalne posiedzenie wspólne dla zatwierdzenia protokołów; w takim razie bowiem z powodu kolejnej odmiany w prezydenturze byłby dziś posiedzeniu formalnemu prezydował ks. kard. Haynald, a na przyszłem posiedzeniu merytorycznem prezydentura byłaby przypadła znowu prezesowi delegacyi węgierskiej.

Koniec posiedzenia o godzinie 12tej, minut 50.

* * *

(*IX. posiedzenie delegacyi austryackiej*).

Prezes Schmerling zagaja posiedzenie o godź. 1 min. 45.

Protokół z posiedzenia ósmego zatwierdzono.

Na porządku dziennym przedstawienie przez komisyę budżetową wszystkich uchwał w formie ustawy finansowej. Jest to coś w rodzaju trzeciego czytania, choć regulamin delegacyjny właściwie trzeciego czytania nie zna.

Del. Demel imieniem komisyi budżetowej czyta ustawę finansową artykuł po artykule, a Zgromadzenie artykuł po artykule bez dyskusyi uchwala.

Artykuł I obejmuje zwykły budżet, który wykazuje następujące sumy ogólne: dział wydatków zwyczajnych wynosi 100,270.299 zł., nadzwyczajnych zaś 4,461.533 zł., razem przeto budżet zwykły, po strąceniu już własnych dochodów ministerstw wspólnych, wynosi 104,731.832 zł. Po strąceniu 5,000.000 zł. czystego dochodu ceł pozostaje tedy suma ogólna wydatków *netto* 99,731.832 zł., która to suma przychodzi do podziału w sposób następujący: na skarb węgierski przypada przedewszystkiem 1,994.636 zł., tytułem kwoty 2-procentowej z powodu wcielenia Pogranicza wojskowego do Węgier; z pozostających 97.736.195 zł. przypada na skarb węgierski 30 prct., t. j. 29,321.158 zł. (razem przeto na skarb węgierski 31,315.794 zł.) na skarb austryacki 70 prct., czyli 68.416.036 zł. W porównaniu z uchwałami na r. 1879, z pominięciem jednak czystego dochodu z ceł, a z uwzględnieniem tylko własnych dochodów ministerstw wspólnych, t. j. po strąceniu tejże kategoryi dochodów. wynoszą wydatki zwyczajne o 383.979 zł. mniej, wydatki działu nadzwyczajnego zaś o 70,035 zł. mniej; ogółem przeto budżet zwykły czyli normalny jest o 454.014 zł. mniejszy od budżetu uchwalonego na r. 1879.

Artykuły następne obejmują znane już liczby kredytu okupacyjnego, kredytów dodatkowych na wspomaganie wychodźców z Bośni i Hercegowiny, kredytów dodatkowych na armię i marynarkę, stanowiących właściwie tylko formę rachunkową, i zamknięcia rachunków z r. 1877.

Nakoniec zatwierdzono raz jeszcze uchwałę dwu znanych rezolucyj, o zmniejszeniu liczby wojsk okupacyjnych z uwzględnieniem szczególniej rezerwistów, i o pokryciu wydatków na wspomaganie wychodźców z Bośni i Hercegowiny.

Koniec posiedzenia o godz. 2, min. 30. Następne jutro dla zamknięcia sesyi delegacyjnej.

Rada państwa.

(*XLVII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń.** 13 lutego. (*Korrespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 11, minut 30.

Zbiorowa petycya gmin czeskich domaga się wybudowania drogi żelaznej do Wildenschwerdt.

Na porządku dziennym nasamprzód trzecie czytanie noweli o podatku gruntowym.

Na wniosek posła Beera głosowanie dzieje się imiennie. Uchwalono nowelę 186 głosami przeciw 79 głosom.

Ministrowie Horst, Falkenhayn, Pražak i Stremayr głosują dziś zgodnie za nowelą, dr. Ziemiałkowski usunął się od głosowania. Z Rusinów poseł Kowalski głosuje za nowelą, pos. Kułaczkowski usunął się, pos. Ozarkiewicz przeciw noweli. Pp. Kallir i Sochor usunęli się od głosowania. Prawica Izby, t. j. zwykła większość, była bardzo podzielona w głosowaniu.

Za nowelą głosowali: Adamek młodszy, Bärnfeind, Czelakowski, Deym, Doblhammer, Fischer, Franceschi, Wiktor Fuchs, Fürstenberg. Gärtner, Gödel, Gregr, Gudenau, Harrach, Hewera, Jerzabek, Kluń, Lazzarini, Lienbacher, Loudon, Meznik, Mikiczka, Müller, Niedopil, Neumayer, Wilh. Pfeifer. Poklukar, Rieger, Roth, Ruf, Ludw. Salm, Schneid. Szrom, Tilszer, Trojan, Valussi, Vetter, Wośniak, Winkler, Zehetmayr, Zeilberger, (razem 41).

---

podnosił głos i otwierał szeroko oczy z zadziwienia.

— A, więc wam zapisał stary Marti swoją kamienicę? — mówił on w przestankach. — I wszystko przepadło w banku?... Biedne sieroty!

— Cyt, ciszej — szeptała matka i powróciła do swojej historyi, której najbystrzejsze ucho nie usłyszałoby z oddalenia. Jej treść dawała się częściowo odgadnąć z uwag doktora.

— Nie powtórzę tego nikomu, nie bój się.... Daję słowo honoru na to. Ona z pewnością o tem się nie dowie, póki sama nie pozwolisz. Co mówisz, na Boga?! Kobieto, pamiętaj, jaka odpowiedzialność spadnie na twoje ciało i twą duszę. jeżelibyś próbowała oszukać prawa ludzkie!

— Mam własnoręczny, legalnie poświadczony dokument — odparła kobieta głośniej.

— Z podpisem Martiego? Zaprzysiężony przez Martiego?

Donna Cecylia skinęła głową potwierdzająco.

Doktor gwizdnął cicho z zadziwienia, złożył pulchne ręce jak do pacierza, usiadł gwałtownie na fotelu, kręcił młynka wielkiemi palcami i medytował. Nareszcie począł:

— Pokażesz mi dokument?

— Chętnie, jutro, jest w mieście. Oddam go panu do przechowania.

— Dobrze. do jutra. Tymczasem przypuszczam jego egzystencyę i pozwalam, żeby seniorita tutaj została. Zobaczymy jutro. co z nią zrobimy. Dobranoc Dona Cecylio. Aha, chciałem jeszcze powiedzieć. żebyś sobie nie robiła wyrzutów za to, co minęło. Koniec końców, postąpiłaś uczciwie i, jak się tobie zdawało, najsumienniej z tą kamienicą. Niebo ci wynagrodzi twój dobry uczynek, a nieszczęścia, co spadły na niebogę skutkiem twej nieoględności, mogły się trafić każdemu. Sam wiem, że coś podobnego się zdarzyło mężczyźnie, z głową do interesów. Ten bank.... ja sam.... ej, nie ma co o tem mówić — dodał, machnąwszy ręką — zresztą, pieniądze nie są jedyną, ani główną rękojmią szczęścia. Wszystko się ułoży i będzie dobrze, tylko poszlij po ów dokument, bo chcę go widzieć koniecznie, nim zaryzykuję spokój umysłu, a może życie pacyenta. Dobry wieczór, całuję.... — tu się zaciął, przypomniawszy sobie, że ma z kwadronką do czynienia.

Doktor urodził się w wolnej Szwajcaryi, ale żył w Kubie, więc nie mógł całować rąk murzyńskich, chociażby słowem.

— Całuję ręce *usteda*, panie doktorze — odpowiedziała pokorna kobiecina.

IX.

Minęła kubańska wiosna rozkoszna i część nieznośnego lata. Maj i czerwiec orzeźwiły deszczmi ziemię, tryskającą wegetacyą, lipiec wygrzał jej płody do dzikiej prawie bujności. Nadszedł sierpień pełny miazmatycznych wyziewów, z owemi strasznemi, suchemi wiatrami, o których zda się, że wysuszą krew i soki w żyłach człowieka, że wypiją ostatnią kroplę wilgoci z łona ziemi, które zmiatają z murów i skał pył niedostrzeżony gołem okiem, przepełniając nim atmosferę, nozdrza, płuca, mózg prawie. Przez ten cały czas staczał chory don Cristobal w willi na Cerro upartą walkę między życiem a śmiercią. Nauka lekarza i czuła troskliwość kobiet, wsparte młodą, silną konstytucyą pacyenta, odniosły zupełne zwycięstwo nad niemocą, jak o tem świadczyła pewnego sierpniowego poranku obecność rekonwalescenta pod kolumnadą willi. Smukłe kolumny palm królewskich, gładkie, śmiałe, wykończone z delikatnością korynckiej architektury, ich wdzięczne, do pióropuszów podobne, aksamitne, jasno zielone kity zasłaniały werandę od ukośnych promieni słońca, pozwalając zdrowemu już ale wielce jeszcze osłabionemu fabrykantowi korzystać na dworze z najprzyjemniejszych godzin dnia kubańskiego.

Jego umysł był już jasny i przenikliwy jak dawniej, i interesował się swojem otoczeniem.

— Dobra Dona Cecilio — mówił — czemże ci odpłacę trudy twoje i poświęcenie? Ileżto musiałyście wycierpieć przez tyle długich miesięcy!

— Nie miałyśmy z panem kłopotu, bynajmniej. Nigdy nie widziałam pacyenta cierpliwszego, posłuszniejszego. Ludzie z północy nie poddają się tak łatwo cierpieniu jak nasi, co upadają zaraz na duchu, skoro ciało szwankuje; folgują zwątpieniu, płaczą, jęczą, grymaszą jak dzieci, a to utrudnia pracę doktora. O, pan nie taki. Słyszałam od Ramona, że nawet gdy miałeś żółtą febrę, ludzie dziwowali się nad pańską stałością.

Rekonwalescent słuchał, oglądając się tymczasem niecierpliwie.

— Christianita rozmawia z pewnymi panami, co przyszli w jej interesie — odpowiedziała piastunka na jego nieme pytanie, które było tak łatwe do zrozumienia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przeciw noweli głosowali: Belcredi, Henr. Clam-Martinic, Rysz. Clam-Martinic, Croy, Dipauli, Gentilini, Jan Giovanelli, Graf, Greuter, Grünwald, Hippoliti, Hohenwart, Hormuzaki, Jansa, Kaizl, Fryd. Kinski, Kleteczka, Klimesz, Krofta, Alfr. Liechtenstein, Aloizy Liechtenstein, Lobkowic, Matusz, Negrelli, Neubauer, Oliwa, Pfeil, Platzer, Schäffer, Schwarzenberg, Sternbach, Styrzza, Suda, Thun, Waszaty, Witezicz, Frc. Weber, Wiedersperg, Wieser, Zallinger, Zeithammer, Zotta, Zak, (razem 43).

Z Polaków było obecnych tylko 35; nieobecni byli: Bartmański, Baum, Chełmecki, Czajkowski, Czerkawski Euz., Czerkawski Jul., Dunajewski, Dzieduszycki, Fedorowicz, Gniewosz, Konopka, Krasicki, Józef Krzysztofowicz, Oborski, Onyszkiewicz, Puzyna, Rappoport, Rydzowski, Schreiber, Tarnowski (urlopowany) i Wolski, (razem 21).

Z zestawienia tego przekonywamy się, że chociażby nawet wszyscy Polacy byli obecni i chociażby wszyscy inni obecni członkowie prawicy byli głosowali przeciw noweli, nie dałoby to jeszcze obsolutnej większości przeciw noweli. W takim razie bowiem byłoby wszystkich głosujących 286, absolutna większość wynosiłaby 144 głosów a głosy wszystkich Polaków w liczbie 56 wraz z głosami wszystkich innych obecnych członków prawicy w liczbie 84 i wraz z głosem posła Ozarkiewicza dałyby razem tylko 141 głosów. Do większości przeciw noweli byłaby więc potrzebna zgodność w głosowaniu i nieco liczniejsza obecność Czechów i stronnictwa prawnopolitycznego.

Następują obrady szczegółowe nad projektowaną przez komisyę wskutek wniosków Karlona i Granitscha ustawą o opiece nad produkcyą wina przeciw fabrykacyi win. Ustawa ta poddaje fabrykacyę win podatkom zarobkowemu i dochodowemu, tudzież spożywczemu, i ordynacyi procederowej, zabrania używać mączki cukrowej i innych szkodliwych zdrowiu ingredyencyj; nakazuje dalej tak w handlu hurtownym jak cząstkowym, tudzież w wyszynku, uwidocznić, że to produkt fabryczny; na przestępstwo nakłada kary w grzywnach, areszcie i konfiskacie wyrobu.

Przy każdym niemal paragrafie wywiązuje się ożywiona, rozwlekła i drobnostkowa dyskusya, w której jedni starają się obostrzyć, drudzy złagodzić rygor ustawy. Posłowie interesowani w fabrykacyi win nie mieli jednak szczęścia, ostatecznie bowiem wyszła ustawa z pod obrad w formie nieco obostrzonej. Tak uchwalono ją zaraz w trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 3 m. 40 — Następne w środę,

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Niemiecka ustawa przeciw socyalistom).

Zapowiedziany w niemieckiej mowie tronowej projekt, przedłużający ważność ustawy przeciw socyalistom, wniesiony już został do Rady związkowej. Oto jego brzmienie: „Walor ustawy przeciw niebezpiecznym dążnościom socyalnych demokratów, z dnia 21 października 1878, przedłuża się niniejszem aż do 31 marca 1886.“ W motywach projektu powiedziano, że dotychczasowy termin (31 marca 1881 r.) został wyznaczony tylko w tym zamiarze, ażeby w tym czasie wyrobić sobie opinię o praktycznej wartości tej ustawy. Na wypadek, gdyby ustawa okazała się praktyczną, orzeczono już z góry, że zostanie przedłużoną. W motywach powiedziano dalej, że tylko zapomocą tej ustawy zdołano ograniczyć socyalno-demokratyczną agitacyę przez rozwiązanie stowarzyszeń, zakaz zgromadzeń i pism socyalno-demokratycznych. „W skutek tego uwolniono obszerne koła ludności z pod presyi socyalno-demokratycznej agitacyi i utorowano drogę do przywrócenia zgody między rozmaitemi warstwami ludności, tudzież do podniesienia dobrobytu klas pracujących.“ W motywach podniesiono dalej, że ruch socyalno-demokratyczny nurtuje potajemnie i że organizacya jego nie została w niczem zwichniętą. Starano się rozmaitemi sposobami obejść ustawę i wydawać zagranicą pisma socyalistyczne, które miały zastąpić pisma tego rodzaju wydawane w kraju. Tym celom służą głównie dwa czasopisma; jedno, *die Freiheit*, wychodzące w Londynie a redagowane przez Mosta drugie, *Socialdemokrat*, wychodzący w Zurychu. Z tych pism okazuje się, że ruch socyalno-demokratyczny trwa dalej. Co do łączności niemieckich socyalnych demokratów ze stronnictwem przewrotu za granicą, to z powyżej zacytowanych czasopism wypływa, że demokraci socyalni mają wspólne cele z zagranicznem stronnictwem rewolucyjnem i że między wybitnymi socyalnymi demokratami w Niemczech a kierownikami Internacyonału istnieją osobiste stosunki, które doprowadziły do wzajemnego ścisłego zbliżenia się. Niemieccy socyalni demokraci śledzą bacznie rozwój komunistycznej agitacyi we Francyi, który objawił się w manifestacyach socyalistycznego kongresu robotników, odbytego w Marsylii w październiku r. z.; ten rozwój przyczynia się wielce do wzmocnienia wspólnie żywionych nadziei. Jest rzeczą jasną, że ustawa z 21 października 1878 stawia rozmaite trudności organizacyi socyalnych demokratów, że zmusza ich do ponoszenia wielkich ofiar i trudów i że gotowość do ponoszenia tych trudów objawia się obecnie tylko dlatego, ponieważ demokraci socyalni mają nadzieję, że wkrótce zostanie zapora usuniętą. Chociaż nie wypowiedziano tego otwarcie, mimo to nie ulega wątpliwości, że krótki termin ważności ustawy z 21 października 1878 podsyca owe nadzieje. Na każdy wypadek wyzyskują naczelnicy socyalnych demokratów bardzo zręcznie ów krótki termin, nakłaniając swoich zwolenników do wytrwania i cierpliwości. Rozpowszechniono pogłoskę, że już tylko krótki czas trwać będą prześladowania socyalnych demokratow, i że wkrótce, po zniesieniu ustawy, będzie można na nowo agitować i z podwojoną siłą dążyć do dopięcia zamierzonych celów. Z tego, co powiedziano, wypływa stanowczo, że znaczne przedłużenie terminów obowiązywania ustawy z 21 października 1878, określonego w §. 30, jest niezbędnem; okoliczności zaś przy końcu niniejszego wywodu podniesione, zniewalają do postawienia wniosku, ażeby to przedłużenie nastąpiło natychmiast. Już podczas obrad nad tą ustawą nadmieniano całkiem słusznie, że przedewszystkiem chodzi o to, aby władzy państwowej dać silną broń do ręki, bo tylko przy pomocy takiej broni można liczyć na pewny sukces. Owóż jest rzeczą wskazaną, ażeby przez szybkie, odpowiednie przedłużenie terminu ważności ustawy, usunięto z pod nogi grunt owym usiłowaniom, które podtrzymują nadzieję rychłego zniesienia ustawy, a tym sposobem dalsze istnienie socyalno-demokratycznej organizacyi.“

(Z parlamentu francuskiego).

Podajemy krótkie sprawozdanie z rozpraw, francuskiej Izby deputowanych z 12 b. m. nad znanym wnioskiem Ludwika Blanca a zupełnej amnestyi. Sprawozdawca Kazimierz Perier oświadczył się przeciw amnestyi, którą uważa za szkodliwą, podczas gdy gambetysta Proust wystąpił w jej obronie. Następnie powstał prezydent ministrów Freycinet, aby w imieniu rządu stanowczo sprzeciwić się amnestyi. Rząd nie pragnie brać na się żadnego zobowiązania w tej kwestyi na przyszłość ani w jednym ani w drugim kierunku, nie może bowiem pozwolić ani na to. aby udzielenie amnestyi było uważane za dowód słabości, ani też aby amnestya została ogłoszona wbrew woli opinii publicznej. Amnestya może dopiero wtenczas nastąpić, gdy spokój będzie przywrócony i gdy amnestya nie będzie wyzyskiwana za środek opozycyi przeciw rządowi, do czego wniosek właściwie zmierza. W oświadczeniu o kierunku swojej wewnętrznej polityki pominął rząd amnestyę milczeniem, a już w tydzień potem postawiono wniosek, o którym właśnie mowa — jest to więc tylko manewr wymierzony przeciw rządowi Ale pomylono się, jeśli liczono na to, że przyjdzie do nieporozumienia pomiędzy gabinetem a większością. Rząd musi w danym razie być dość silnym, aby módz uspokoić kraj co do skutków amnestyi; rząd chce posiadać moralną siłę, którą dają ciągłość i wytrwałość. Członkowie tego zgromadzenia, którzy bronią amnestyi, nie przyczyniają się bynajmniej do tego, aby rządowi użyczyć tej jedności, odmawiając mu ciągle swoich głosów. Gdyby szczerze pragnęli amnestyi, to połączyliby się z rządem, aby przywrócić zgodę w łonie partyi republikańskiej i przygotować reformy potrzebne dla dobra kraju, wtenczas nadejdzie chwila, kiedy we Francyi wśród spokoju i dobrobytu silny rząd będzie mógł powiedzieć: teraz można przeprowadzić wielkie dzieło amnestyi. (Oklaski). Po mowie radykalisty Madier Montjau za amnestyą odrzuciła Izba wniosek Ludwika Blanca 313 głosami przeciw 115.

W tym samym dniu toczyły się w senacie francuskim w drugiem czytaniu rozprawy nad projektem ustawy o najwyższej radzie szkolnej. Batbie wniósł poprawkę, w której żądał wprowadzenia do rady trzech radców stanu, dwóch członków trybunału kasacyjnego i sześciu duchownych. Wprowadzenie trzech radców stanu zostało odrzucone 137 głosami przeciw 135. Wprowadzenie dwóch członków trybunału kasacyjnego odrzucono 142 przeciw 142 głosom a przeciw wprowadzeniu księży do rady oświadczyło się 145 senatorów na 278 głosujących.

(Głosy rossyjskie w kwestyi herackiej).

Podana przez *Times* wiadomość o układach między Anglią a Persyą w sprawie okupacyi Heratu, zaalarmowała w wysokim stopniu całą prasę rossyjską. Przytaczamy niektóre ważniejsze głosy na dowód, jak wielką wagę przypisują tej sprawie w Rossyi.

Oficyalny *Journal de St. Petersbourg* pisze: „Nie wiemy jeszcze, czy doniesienie *Timesa* jest autentycznem. Ale jeżeli jest niem, to mamy nowy dowód niestałości polityki angielskiej, która nie kieruje się wobec innych zasadami słuszności, lecz tylko osobistemi interesami i dąży do wyrządzenia krzywdy innym. Odstąpienie Heratu Persyi jest już od pół wieku stałą tradycyą polityki rossyjskiej. Lord Palmersten sprzeciwiał się temu bezustannie, a pierwsza angielska kampania przeciw Afghanistanowi przed 40 laty była spowodowana tylko kwestyą heracką. Takiemi samemi zapatrywaniami kierował się rząd angielski po wojnie krymskiej z r. 1856. Teraz zdaje się rząd angielski porzucać tę ideę, ale nie z powodu umiarkowania i szanowania interesów bliźniego, lecz w skutek zazdrości wobec Rossyi. Jeżeli Anglia zamierza Persyę zrobić swojem narzędziem i strażą przednią swoich zaborczych zamiarów, dozwalając jej zająć Herat, to kombinacya ta wymaga jeszcze zatwierdzenia faktów. Co się tyczy Rossyi, można być pewnym, że nie da się ona odwieść od lojalnej i roztropej polityki polegającej na dobrych stosunkach z Persyą, bo ma przekonanie, że taka polityka jest lepszą. Gdyby rząd perski zapoznał lojalne zamiary Rossyi, to zaszkodziłby tylko sam sobie. Ale rząd ten jest zanadto inteligentny, ażeby nie poznał, kto jest jego rzetelnym przyjacielem.“

Gołos pisze: „W Londynie wiedzą aż nadto dobrze, że Persya nie jest w stanie własnemi siłami zająć Heratu, że tedy okupacya taka nie może mieć miejsca, ale przypuszczają tam prawdopodobnie, że rząd perski, olśniony zrobioną na rzecz jego „koncesyą“ zmieni swe stosunki wobec Rossyi i stawiać będzie przeszkody przygotowującej się wyprawie wojsk rossyjskich przeciw Achał-Tekińcom. Prawdziwym celem tego dyplomatycznego kroku Anglii, ogłoszonego przez dzienniki angielskie, jest tedy zapobiedz ażeby wojska rossyjskie nie zajęły Merwu. Przypatrzmy się teraz, jakim sposobem może cel ten być osiągnięty. Licencya dana Persyi przez Anglię stawia Persyę w takiej pozycyi, że ma do wyboru między skutkami niechęci Rossyi na wypadek zmiany dotychczasowej polityki i bardzo smutną perspektywą, że prędzej, czy później będzie musiała okupować Herat. Na korzyści takiej okupacyi będzie musiał rząd perski czekać bardzo długo, podczas gdy skutki oziębienia stosunków między rządem perskim a gabinetem petersburgskim dadzą się uczuć natychmiast... Dlatego też nikt w Rossyi nie wierzy w możność takiej usługi, jakiej Anglia domaga się od Persyi. Takiej usługi mógłby się podjąć szach Nasserddin i jego doradcy tylko w takim razie gdyby ze strony Heratu, albo od wybrzeża perskiej zatoki nadesłano mu angielskie wojska posiłkowe; ale według wszelkiego prawdopodobieństwa nie może on liczyć na coś podobnego. Persyi pozostawiono tylko po prostu do woli zajęcie Heratu własnemi siłami, a Anglia obowiązała się nieprotestować przeciw tej okupacyi. Instrukcye dane angielskiemu posłowi w Teheranie — jeżeli w ogóle istnieją jakie — są poprostu tylko manewrem parlamentarnym gabinetu Beaconsfield-Salisbury. Ministeryum obawia się bowiem, że opozycya w Izbie gmin, opierając się na obecnej sytuacyi w Afghanistanie, głównie zaś w Heraci, zechce mu zrobić zarzut, że na „awantury“ afghańskie wydano niepotrzebnie olbrzymie sumy i nie osiągnięto żadnych rezultatów, bo wszakże Jndye nie są zabezpieczone przed „możliwą nwazyą rossyjską.“ Ażeby przynajmniej w części zasłonić się wobec opozycyi, puszczono w obieg „platoniczną“ cesyę Heratu. My Rossyanie nie powinniśmy się dać zbałamucić tym nowym manewrem gabinetu angielskiego. Jak przedtem, tak i teraz przyjdą Persowie do przekonania, że zgoda i przyjaźń z Rossyą są dla nich kwestyą żywotną.“

Nowoje Wremia pisze w tej samej sprawie: „Z księgi błękitnej przedłożonej angielskiemu parlamentowi, dowiadujemy się pomiędzy innemi, że sekretarz stanu Giers oświadczył lordowi Dufferin d. 14 sierpnia, że chociaż okupacya Merwu nie wchodzi w program rządu rossyjskiego, mimo to nieprzewidziane wypadki mogą zniewolić Rossyę do zajęcia tej miejscowości, i że Rossya nie myśli zobowiązywać się na wieczne czasy iż nie urządzi wyprawy przeciw Merwowi. Jak wiadomo, w dwa tygodnie później miała miejsce klęska pod Dengil-Tepe, w skutek której spełzła na niczem zeszłoroczna wyprawa przeciw Turkmenom. Dzienniki angielskie starały się gorliwie klęsce naszej nadać jeszcze większe rozmiary i zaczęły rozprawiać o zdobyciu całego Afganistanu wraz z Heratem. Tymczasem w pierwszych dniach grudnia generał Roberts był w wielkich kłopotach w Kabulu; wytrzymał on atak ze strony Afganów, zdobył ich stolicę, ale armia jego będzie musiała prawdopodobnie jeszcze w marcu wytrzymać jeden atak. Mahomed Dżan zbiera afgańskie siły zbrojne; według angielskich źródeł mają one wynosić 30,000 ludzi. Trudno uwierzyć w sukces wojsk afgańskich, ale także Anglicy zaprzestali marzyć o szybkiem zdobyciu Afganistanu i dlatego namawiają Persów, ażeby zajęli Herat, prawdopodobnie tylko na krótki czas. Z wspomnianej księgi błękitnej dowiadujemy się także, że kwestya Heratu została jasno postawioną przez Rossyę. Polityka rossyjska uważać to będzie za zagrożenie naszych środkowo-azyatyckich posiadłości, jeżeli Anglicy usadowią się w Heracie; i nie pozwoli na odstąpienie tego obszaru Persyi, chyba tylko pod warunkiem poprzedniego układu między Anglią a Rossyą. Wobec jasności i stanowczości zapatrywań rossyjskiej dyplomacyi dziwną wydaje się mglistość zamiarów Anglii i Persyi.“

(Kwestya grecka.)

Jak już czytelnikowi wiadomo, złożył lord Beaconsfield podczas obrad nad adresem w Izbie lordów oświadczenie, że w najbliższym czasie spodziewać się można pomyślnego rozwiązania kwestyi greckiej. Paryski korespondent *Timesa*, znany pan Blowitz, biorąc pochop z tego oświadczenia, daje taki pogląd na dotychczasowy przebieg tej kwestyi. Gdy p. Waddington udawał się do Berlina, nie myślał zgoła o tem, aby się stać gorliwym orędownikiem interesów Grecyi, ale sympatye francuskich republikanów a przedewszystkiem Gambetty dla Greków skłoniły go do wystąpienia w charakterze ich obrońcy. „Równocześnie, aby się okazać życzliwemi dla wielkiego narodu, który ze względów roztropności trzymał się na uboczu, zachęcały go do tego inne mocarstwa. Nawet książę Bismarck daleki od sprzeciwiania się w czemkolwiek temu patronatowi, sądził, że należy wyświadczyć Francyi jakąś grzeczność i gdy kwestya grecka przyszła pod obrady, pokierował niemi tak, że Waddingtona wysunął na pierwsze miejsce“. Księciu Bismarckowi nie przypadły bynajmniej do smaku żądania Greków i aż do ostatniej chwili sprzeciwiał się wciągnięciu klauzuli greckiej do traktatu, dopiero na usilne naleganie ustąpił w ostatniej chwili. Podług wspomnionego korespondenta książę Bismarck nietylko sam ustąpił w ostatniej chwili, ale nakłonił nadto Turków do ustąpienia; miał on wziąć Mehemeda Alego baszę na stronę i powiedzieć mu: „Podpiszcie, czego żądają, cóż wam to szkodzi, później będziecie mogli wodzić Greków za nos, jak długo wam się będzie podobało“ Po kongresie Francya została nadal rzecznikiem Greków, którzy oczywiście pałali żądzą jak najrychlejszego zagarnięcia terytoryów, przyznanych im przez kongres. Inne mocarstwa atoli nie zdradzały bynajmniej takiej ochoty do popierania interesów Grecyi jak Francya; usiłowania tej ostatniej rozbijały się o najrozmaitsze wybiegi Porty i o apatyę mocarstw. W jakiem stadyum znajdowała się kwestya grecka w chwili, gdy Waddington ustępował od steru w Francyi, o tem podaliśmy w swoim czasie obszerną wiadomość z *Tempsu*. Dzisiaj przypominamy tylko, że gabinet francuski zaproponował taką granicę, iż Janina miała pozostać przy Turcyi, za to Grecya miała otrzymać pewną kompensatę od strony Tessalii. Przypominamy także, że gabinet angielski wobec bliskiej zmiany ministerstwa we Francyi wstrzymał się z odpowiedzią na propozycyę pana Waddingtona. Jego następca Freycinet jak to oświadczył lord Beaconnsfield w Izbie lordów, odjął na nowo tę sprawę w nocie wystosowanej do gabinetu angielskigo dnia 17 stycznia. Paryski korespondent *Timesa* utrzymuje, że francuski minister spraw zewnętrznych zamierzał tą notą spowodować tylko ową wymianę zapatrywań co do zbiorowej medyacyi mocarstw, nie chcąc jednak bynajmniej zaznaczyć swego politycznego stanowiska, aby zostawić pole do zupełnie swobodnej dyskusyi. Korespondent wspomniony uzupełnia w następujący sposób wyjaśnienia dane przez lorda Beaconsfielda w Izbie lordów: Rząd angielski w odpowiedzi na notę francuską zwrócił uwagę rządu francuskiego na trudności zbiorowej medyacyi pochodzące ztąd, że kwestya ta dotąd była zawsze traktowana tylko z czysto politycznego punktu widzenia. Oświadcza dalej, że trudno było zgodzić się na ostatnie propozycye Waddingtona, które krytykuje z technicznego i wojskowego punktu widzenia. Rząd angielski sądzi, że przy podjęciu rokowań należy kierować się tylko praktycznemi względami i proponuje utworzenie wojskowej komisyi europejskiej, któraby zbadała kwestyę na miejscu i złożyła specyalne orzeczenie polubowne co do wytknięcia nowej granicy. Korespondent *Timesa* dodaje, że rząd francuski nic nie miał przeciw tym zapatrywaniom i propozycyom, że jednak nalegał bardzo słusznie na to, aby przedewszystkiem za wspólnem porozumieniem i ściśle określić główne dane, któreby służyły za podstawę do prac komisyi delimitacyjnej.

KRONIKA.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 400 zł. zapomogi pogorzelcom gminy Tetewczyn, w powiecie kamioneckim.

— **Odznaczenia.** W uznaniu szczególnie gorliwej i skutecznej służby Najj. Pan raczył nadać kapitanom pułków galicyjskich: Edwardowi Prochasce krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, zaś Ferdynandowi Seidlowi, Janowi Kramerowi, Oskarowi Liborio, Aleksandrowi Strauss-Eichenlaub, Tomaszowi Reymannowi, Józefowi Hugelmannowi i Franciszkowi Higerspergerowi, wojskowy krzyż zasługi.

— **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z fundacyi Jana Kantego Brandysa w kwocie 58 zł. 50 ct. w. a. Leopoldowi Szymakowskiemu, uczniowi III klasy szkoły ludowej w Kalwaryi zebrzydowskiej.

— **Nowiny.** Pod tym tytułem rozpoczęło wychodzić we Lwowie nowe pismo pod redakcyą p. Tadeusza Romanowicza. *Nowiny* wychodzą dwa razy na tydzień a poświęcone są przeważnie sprawom ekonomicznym i finansowym, polityce poświęcając tylko treściwe poglądy.

— **Nieznane dzieło Matejki**, jakkolwiek dawniejszej daty, jak donosi *Czas*, ukaże się za parę dni na wystawie w Sukiennicach krakowskich. Praca ta ma być odmienną od innych dzieł krakowskiego mistrza o tyle, że przedmiot jej nie sięga w odległe czasy, ale przedstawia pełną grozy scenę z roku 1863 — rabunek w kościele. Świętokradzką ręką podnosi sołdat w górę kielich mszalny; jest tam i prześliczna postać kobiety, okutej w kajdany. Pod względem wykonania obraz ten, będący własnością ks. Władysława Czartoryskiego, jakkolwiek niewykończony, posiada wszelkie zalety pendzla Matejki. Właściciel obrazu przeznaczył dochód z wystawy na cel dobroczynny. Ma się także ukazać w Sukiennicach inny jeszcze szkic Matejki, nieznany dotychczas, a będący własnością p. Dyonizego Skarżyńskiego. W tym ostatnim szkicu ilustrował Matejko końcowy ustęp *Psalm Dobrej Woli* Z. Krasińskiego. Po raz pierwszy wstąpił tu mistrz nasz na pole malarstwa religijnege.

— **Obraz Brandta**, ofiarowany na loteryę artystyczną na rzecz ubogich, nadszedł do Krakowa. Przedstawia Kirgiza i według *Czasu* jest pierwszorzędnej piękności.

— **Hr. Monte Christo**, ów sławny Dantes Aleksandra Dumasa, żyje dotąd, siedzi w więzieniu, jak jego słynny prototyp i jak on posiada zakopane skarby — ale jest z profesyi oszustem i sztuka łatwowiernych ofiar. Czytelnicy przypomną sobie, że od kilku lat rozmaite osoby w rozmaitych stolicach Europy otrzymują tajemnicze listy z Madrytu od wrzekomego więźnia, który wie o zakopanych olbrzymich skarbach, ale potrzebuje pieniędzy, aby uciec z więzienia i wydobyć ukryte miliony. Kto mu pomoże, otrzyma połowę tych sum bajecznych. Otóż temi dniami taki mistyfikator — szalbierz przebował szczęścia w Krakowie. Pewna znana i poważana osobistość tego miasta otrzymała z Madrytu list od człowieka, który ma się nazywać Sidi Mohamed, miał być sekretarzem Midhata baszy. ma być zamknięty w więzieniu i ofiaruje nieprzebrane sumy, istną Golkondę pereł, brylantów i złota, za bagatelę kilkuset złotych, byle mógł wydobyć się na wolność. Ow hr. Monte-Christo musi w więzieniu swym bawić się lekturą almanachów, ksiąg adresowych i różnych szematyzmów, bo z podziwienia godną dokładnością adresuje swe listy w najdalsze końce świata, ale jak wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, tak wszystkie jego listy mają ten fatalizm, że bodaj rzemiennym dyszlem dostają się do — policyi Tam się też dostał i ów list krakowski. Niestety jak do magnetyzmu tak do mistyfikacyi potrzebne jest dobre *medium*, a policya, jak wiadomo, nie nadaje się do tego, bo swojem znanem niedowiarstwem i niedyskretną ciekawością psuje najbardziej nawet romantyczne i najbardziej tajemnicze eksperymenta.

+ **Pan Sygurd Wiśniowski**, nasz współpracownik, bawiący obecnie w Ameryce, umieścił w *The New-York Herald* artykuł bardzo gorący i wymowny pod tytułem: *An Appeal for the Ireland of Central Europa*, w którym daje obraz niedostatku i nędzy na pruskim Szlązku, wzywając amerykańską publiczność, aby pospieszyła z wsparciem nieszczę śliwemu ludowi.

* **Zapiski policyjne.** Maksymowi Dobyczowi, włościaninowi z Rosowa, powiatu Gródeckiego, skradziono z podwórza domu pod l. 4, przy ulicy Janowskiej 7 letniego konia czerwonej maści. — Aresztowano Franciszka Kompaszewskiego, który przy pomocy wspólnika włamawszy się do sklepu na przedmieściu Żółkiewskiem, dokonał kradzieży wiktuałów, a przytrzymany stawił opór straży i ranił żołnierza policyjnego. — Aresztowano Berla Somersteina przychwyconego na kradzieży kieszonkowej. — Zgubiono szal wełniany ciemnobronzowy w drodze do głównego dworca.

— **Logarytmy polskie.** Czytamy w organie przyrodników *Kosmos*: Otrzymaliśmy książkę, której sam tytuł i imie jej autora stanowią dostateczną rękojmię o jej użyteczności. Są to dr. Bremikera *Logarytmy liczbowe i trygonometryczne sześciocyfrowe* wraz z tablicami Gaussa, do użytku szkolnego zastosowane, a objaśnione przez dr. Daniela Wierzbickiego, adjunkta obserwatoryum astronomicznego krakowskiego. Z przedmowy antora dowiadnjemy się, że pierwsze tablice logarytmiczne w języku polskim ukazały się w roku 1787 w Warszawie pod tytułem *Logarytmy dla szkół narodowych* w drukarni *Scholarum Piarum*. Autorem jest ks. Ignacy Zaborowski. Logarytmy te powtórnie były wydane w roku 1806. Dziś obydwa wydania należą do rzadkości antykwarskich. W skutek tego szkoły posługiwać się musiały książkami francuskiemi lub niemieckiemi. Zaradzając temu brakowi, p. dr. D. Wierzbicki zajął się wydawnictwem logarytmów, które objaśnił wstępem, zwięźle i jasne napisanym. Cena książki tej, złożonej z 520 stronic, ścisłego, drobnego druku stereotypowego wynosi tylko 2 zł.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej, zapowiada prawdopodobne dalsze trwanie odwilży, która gwałtowna na Zachodzie, dotąd zaledwie dotknęła Północ i Wschód.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie znany oryentalista prof. dr. Benary, w 75 roku życia; w Villa Hessen pod Bingen księżna Adelaida Hesska, trzecia żona ks. Wilhelma Hessen-Philippsthal-Barchfeld, w 40 roku życia; w Gradcu emerytowany profesor zakładn *Joanneum*, pierwszorzędna powaga na polu gospodarstwa rolnego, dr. Franciszek Hlnbek, w 78 rokn życia; w Paryżu deputowany Emil Carrey, antor wysoko cenionych opisów podróży po Ameryce i Afryce, przeżywszy lat 56; w Monachium członek król. baw. akademii umiejętności Henryk Foeringer, starszy bibliotekarz księgozbiorów królewskich, w 77 rokn życia.

— **Nordenskjöld w Neapolu.** Według depesz z Neapolu, *Vega* dnia 14 b. m. zawinęła do przystani tamtejszej o godzinie 3 po połndniu, witana salwami bateryj portowych. Niezmierne tłumy ludu, w których znajdowało się 2000 samych studentów, zalegały wybrzeże. Oficerowie i członkowie wyprawy naukowej powitani zostali na placn lądowania przez władze cywilne i wojskowe. Okręty włoskie w porcie równie jak wszystkie gmachy publiczne w mieście ustrojone były w chorągwie włoskie i szwedzkie. W powozach, przygotowanych przez gminę, odwieziono gości do hotelu. Dziś odbyć się miał na ich cześć bankiet i przedstawienie galowe w teatrze. Ekspedycya zabawi około 8 dni w Neapolu.

— **Statystyka wojskowa.** Armia austro-węgierska liczy obecnie w stanie czynnym na stopie pokojowej 267.005 ludzi i 47.972 koni. Generałów, oprócz sztabów specyalnych posiada 149; w kancelaryi wojskowej Najj. Pana zatrudnionych jest 72 adjutantów generalnych i urzędników; w sztabie generalnym 751. Liczba ludzi w piechocie wynosi 148.320, w oddziałach strzeleckich 21.451, w szwadronie gwardyi przybocznej 136, w kawaleryi 43.993, w oddziałach pionierskich 3067, w oddziałach sanitarnych 2954, w oddziałach pociągowych 2525, w zakładach naukowych 1046, w wojsk. instytucie geograficznym 421, w zakładach moderunkowych 408, w komendach twierdz i placów 276, nadliczbowych oficerów 1034, w zakładach inwalidów 75, w zakładach transportowych 51, w komendach zakładów kąpielowych 7. w komisyach asenterunkowych dla koni 22, duchowieństwo wojskowe 235, audytoryaty 455, lekarze wojskowi poza służbą koszarową i szpitalu 120, intendantura 152, wojsk. kontrola rachunkowa i kasowa 27, etat służby prowiantowej i magazynowej 1283, zarządn medykamentów 88, budownictwa wojskowego 202, zakładów kary 55.

— **Pożar** zniszczył dnia 5 b. m. w San Francisco wielką pralnię parową. W płomieniach zginęło 11 robotników, Chińczyków, którzy, jak się zdaje, w chwili wybuchu ognia odurzeni byli ulubionem swem opium i dlatego nie mogli się ratować. — W Dublinie zgorzał w zeszły poniedziałek po południu do szczętu najpiękniejszy i największy teatr w Irlandyi, *Theatr Royal.* Odbyć się miało nadzwyczajne przedstawienie popołudniowe na rzecz dotkniętych klęską głodową, kiedy przy zapalaniu płomieni gazowych jak się zdaje przez nieostrożność służby, zajęły się firanki w loży wicekróla, lorda Marlborongh i płomienie w kilka chwil objęły cały amfiteatr. Niestety, kilka osób ze służby nie zdołało się snać ocalić, gdyż napróżno ich szukano po pożarze. Straty są bardzo znaczne Pogorzały teatr otwarty był w r. 1821. Na dworcu w Salzburgu ponownie w ciągu tygodnia wybuchł ogień w sobotę rano i zrządził tym razem na 50.000 zł szkody. Zarządzono ścisłe dochodzenie przyczyny obu pożarów.

— **Rabin Palestyny** tak zwany Chacham-baszi, Elieser Eskanasi, nmarł w Jerozolimie po dłuższej chorobie piersiowej w 67 roku życia. Zmarły dostojnik starozakonny pochodził z Mekinezu w Marokko. Piętnastoletnim chłopcem przybył do Palestyny i odbywszy tam studya talmndyczne w różnych miastach tureckich pełnił obowiązki rabina, aż w końcu wyniesiony został do godności naczelnego rabina świętego miasta. Eskanasi władał wybornie językami hebrajskim, arabskim, tureckim i hiszpańskim. Przed dziesięcioma laty pojął był za żonę, owdowiawszy trzy razy, czternastoletnią dziewczynę.

— **Gwałtowne trzęsienie** ziemi, według depeszy z Kalkuty, dnia 8 b. m. nawiedziło dolinę Kurumską.

— **Dar sześciu milionów.** Wiadomo, że w Irlandyi skutkiem nieurodzaju w roku zeszłym panuje pomiędzy ludnością rolniczą i wyrobniczą dotkliwa nędza, która na przednowku skończyć się może klęską głodową. We wszystkich krajach od pewnego czasu zbierają składki na nieszczęśliwych Irlandczyków, a sam komitet dubliński, złożony z najwybitniejszych patryotów i dostojników irlandzkich, zebrał dotąd przeszło 40.000 funtów szt. Według depeszy *N. fr. Presse* z Londynu, bawiąca obecnie w Irlandyi Najj. cesarzowa anstryacka ofiarowała na ten cel blisko 3.000 zł.; z dzienników lodyńskich zaś dowiadujemy się o jednym z najwspanialszych aktów dobroczynnych, jaki kiedykolwiek uczyniony został na rzecz cierpiącej ludzkości. Znana już od dawna jako prawdziwa matka wszystkich ubogich w Londynie, baronowa Burdett-Coutts, ofiarowała dla nawiedzonych niedostatkiem Irlandczyków olbrzymią sumę 500 000 funtów szterlingów, czyli s z e ś c i n m i l i o n ó w zł. Pani Coutts (Angela Georgina) po rodzicach, mężu i innych krewnych odziedziczyła niezmierne bogactwa, które według dobrze nłożonego planu od długiego szeregu lat obraca na pożytek swoich bliźnich, a to nietylko w samej Anglii. Oprócz tego własnym kosztem wybudowała wspaniałą świątynię św. Szczepana w Westminterze, przy której ufundowała trzy rozmaite szkoły; dalej uposażyła nowozałożone biskupstwo w Adelaidzie, w Anstralii, sumą 600.000 zł., oraz biskupstwa w Cap i angielskiej Kolumbii. W południowej Australii utworzyła osobną szkołę i zakład wychowawczy dla dzieci krajowców. Ofiarowała się dalej dostarczyć potrzebnego funduszu na odbudowanie tak zwanego Salamonowego wodociągu w Jerozolimie, ponieważ miasto to tak dotkliwie uczuwa teraz brak wody; niestety jednak, plan ten dotychczas nie został wykonany dla przeszkód politycznej natury. Pani Coutts, przejęta głęboką czcią dla swej religii, ogromnym kosztem sprowadzała ze Wschodu do Anglii cenne manuskrypta greckie, ażeby porównać z niemi niektóre ustępy tekstu Biblii. Z ubogich najwięcej doznawały jej dobrodziejstw opuszczone kobiety; zakupywała całe dzielnice Londynu, zamieszkane przez najuboższą ludność i własnym kosztem w miejsce zakazanych szatr wznosiła wzorowe mieszkania dla wyrobników. Trzysta rodzin po dziś dzień korzysta z tych mieszkań. Ogromna hala targowa w pobliżu Columbia Square, prawdziwa ozdoba półuocno-wschodniej dzielnicy Londynu, a przeznaczona wyłącznie dla najuboższej ludności, jest także dziełem pani Coutts. Szlachetna ta dama dostarczyła ludności całych okręgów Anglii, Szkocyi i Irlandyi środków do wywędrowania i zagospodarowania się w koloniach. Przy tej nieograniczonej prawdziwie dobroczynności pani Coutts słynie także z zamiłowania w sztukach pięknych i literaturze, oraz z serdecznej gościnności. Ogrody jej willi w Highyate zawsze stoją otworem dla każdego. W roku 1867 gościła u siebie 2,000 gości belgijskich i na ich przyjęcie sprosiła cały świat arystokratyczny i dystyngowany Londynu, z królewiczem następcą tronu i jego małżonką na czele. W r. 1871 królowa Wiktorya, pragnąc godnie uczcić tak niezwykłe zasługi około całej ludzkości, ofiarowała pani Coutts godność parowską szlachetna dama jednak przyjęła ją po długiem wahaniu dopiero i na osobiste nalegania swej monarchini.

Nowa Rada miejska.

(*L*) Rezultat wyborów do lwowskiej Rady miejskich dokonanych dnia 26 z. m. jest następujący:

Głosujących było 2767; absolutna większość: 1384.

Znaczną większością głosów ponad absolutną większość zostali wybrani p o n o w n i e z u s t ę p u j ą c e j R a d y panowie:

Ks. Julian Aksentowicz, kanonik obrz. orm.; dr. Mojżesz Bajzer, lekarz; Mojżesz Berger, szynkarz; dr. Józef Blumenfeld, wł. real. i notaryusz; dr. Teofil Ciesielski, prof. wszechnicy; dr. Adam Czyżewicz, lekarz; Wacław Dąbrowski, wł. realności; Michał Fechter, wł realności; Gall Emanuel, budowniczy; Edward Heppe, inżynier kolei Karola Ludwika; Maurycy Hoffmann, właśc. hotelu; Kajetan Jaśkiewicz, introligator; br. Alfred Kanne, radca sądowy; Karol Kiselka, wł. realności; Teodor Kulczycki, radca rachunkowy; Kajetan Kwaszyński, wł. fabryki; Bernhard Loewenstein, kaznodzieja izrel.; dr. Marceli Madejski adwokat; dr. Antoni Małecki, prof wszechnicy; dr Józef Milleret, lekarz; Franciszek Momocki, ślusarz; Michał Moszczański, wł. realn.; Franciszek Motylewski, rzeźnik; Zygmunt Mozer, ludwisarz; Gustaw Penther, wł. realności Franciszek Południewski, szewc; dr. Bronisław Radziszewski, prof. wszechnicy; Zygmunt Richtmann, wł. realności; ks. Julian Sembratowicz, kanonik obrz. gr. kat.; Stanisław Sierociński, szewc; Wiktor Swiętorski, stolarz; Władysław Tepa, aptekarz; Michał Walchiewicz, rymarz; Józef Wiecheń. budowniczy; Jan Wieczyński, wł. realn.; Mikołaj Woliński, ogrodnik; Julian Zacharjewicz, prof. politechniki; Franciszek Zima, dyrektor kasy oszczędn.; dr. Filip Zucker, prawnik; dr. Tadeusz Zuliński, lekarz.

Ogółem wybrano z poprzedniej Rady 40 członków, nie wybrano zaś ponownie 50 (10 bowiem ubyło w ciągu 3-letniej kadencyi bądź to przez śmierć, bądź przez złożenie mandatu). Ubyli między innemi z dawnej Rady (cytujemy tylko najwybitniejsze imiona): prezydent miasta Aleks. Jasiński, Fr. Bałutowski, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, dr. Teofil Gerstman, dr. W. Opolski, dr. Fr. Smolka, Ludwik Wierzbicki, ks. F. Zabłocki, dr Julian Czerkawski, ks. M. Formaniosz, Jan Dobrzański, K. Groman, dr. K. Mały, dr. F. Strzelecki, Julian Szemelowski, W. Zaak i inni.

Nowo wybrani zostali następujący obywatele: Karol Alzner, wł. hotelu; Szymon Amałowicz, szewc; Jakób Bajzer, aptekarz; Aleks. Barański, budowniczy: Mojżesz Baumann, kupiec, Leon Bratkowski, blacharz; dr. Emil Byk, adwokat; Jan Demeter, wł. realności; Ignacy Drexler (ojciec), kupiec; Franciszek Dull, piekarz; Antoni Dültz, rewident rachunkowy; Max Epstein, kupiec; dr. Longin Feigel, lekarz; Mikołaj Fett, szewc; Emanuel Fraenkel, kupiec; Aleks. Getritz, introligator; Franc. Głodziński, krawiec; dr. Michał Gnoiński, adwokat; Jędrzej Gołąb, przedsiębiorca budowli; Roman Gostkowski, inspektor kolei Albrechta; dr. Henryk Gotlieb, adwokat; Emil Grafl, senior gminy ewangielickiej; dr. Karol Gross, lekarz; Marcin Hillich, ogrodnik; Karol Hroboni, cieśla; Antoni Izdebski, wł. realności; Józef Jankowski, bednarz; Józef [illegible]mann, wł. realności; ks Ludwik Jurlow[illegible], kanonik obrz. łać.; Karol Keller, fabrykant; Antoni Kinzler, rzeźnik; Jan Kli[illegible]owicz, ogrodnik; Jędrzej Kochanowski, aptekarz; Adolf Kornecki, zarządzca poczty; Maciej Kostecki, cukiernik; Stanisław Lachowski, wł. realności; Feliks Lewandowski, własc. realności; Wojciech Łukawski, właśc. realności; Stanisław Markiewicz, kupiec; Michał Michalski, kowal; Jul. Mikolasch, wł fabryki spirytusów; Edmund Milikowski, księgarz; Edmund Mochnacki, radca Wydziału krajowego; ks. Zygmunt Odelgiewicz, proboszcz u św. Mikołaja; Hersch Orenstein, rabin; Jakób Priester, szewc; Ludwik Radwański, inżynier; Ignacy Russmann, kupiec; ks. dr. Klemens Sarnecki, prowincyał OO. Bazylianów; Ludwik Skarbek, stolarz; ks Stanisław Stojałowski; Józef Supiński, urzędnik kasy oszcz.; dr. Szymon Syrski, prof. wszechnicy; Leopold Szimser, wł. realności; Łucyan Tatomir, prof. semin. nauczyciel.; Leon Thom, wł. młyna parowego; Leopold Warchałowski, budowniczy; Szymon Weich, ślusarz; dr. Herman Witz, lekarz; Julian Wojtyński, stolarz.

Przyszła reprezentacya składać się będzie tedy z 100 radnych, którzy pod względem wyznania należą: 72 do obrz. łać., 1 do obrz. orm., 3 do gr. kat. obrz., 6 do wyzn. ewangielickiego a 18 do wyzn. mojżeszow. Pod względem zawodów zachodzi następujący stosunek: jest 8 duchownych rozmaitych wyznań; 8 adwokatów, notaryuszów i prawników; 6 urzędników; 6 lekarzy; 7 profesorów rozmaitych zakładów naukowych wyższych i średnich; 2 aptekarzy; 6 budowniczych i inżynierów; 7 kupców a w końcu liczni reprezentanci rozmaitych przemysłów i rzemiosł. Do nowej reprezentacyi miejskiej wchodzi 61 właścicieli realności.

We czwartek zbierze się urzędująca jeszcze reprezentacya miejska na ostatnie posiedzenie pożegnalne, na którem prezydent miasta zda sprawę z trzyletnich czynności, poczem zostaną zaproszeni nowo wybrani radni na posiedzenie celem wyboru komisyi, która będzie musiała sprawdzić wybory z 26 stycznia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Stenograficzne protokoły** z obrad kongresu rolniczego, zwołanego za inicyatywą galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego, w objętości 22—23 arkuszy drukn wyjdą niebawem z prasy. Cena egzemplarza 1 zł. Zniżona ta cena trwa tylko do 1 czerwca, następnie podniesioną zostanie do 2 zł. w. a. od egzemplarza. Komitet c. k. galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego przyjmuje prenumeratę. Prenumeratorowie zamiejscowi winni dołączyć nadto 10 ct. na koszta przesyłki.

OSTATNIA POCZTA

Wybory prezydyum parlamentu niemieckiego, dokonane w piątek, stwierdziły ważny fakt, że koalicya większości złożonej z konserwatystów i stronnictwa centrum, pomimo wszelkich usiłowań rozbicia, istnieje w całej sile. Zabiegi narodowo-liberalnych, ażeby Bennigsena wynieść na krzesło prezydenta, okazały się płonnemi; parlament obrał swym przewodniczącym konserwatystę hr. Arnima-Boytzenburg a to znaczną większością 154 głosów na 265 głosujących P. Bennigsen otrzymał zaledwie 89 głosów. Pierwszym wiceprezydentem wybrany baron Franckenstein ze stronnictwa centrum 184 głosami na 256 głosujących, drugim wiceprezydentem p. Hölder ze stronnictwa narodowo-liberalnego, 149 głosami na 231.

Na środę zapowiada *National Ztg.* bardzo ważne rozprawy w parlamencie. Z okazyi pierwszego czytania budżetu, wystąpią rozmaici deputowani z interpellacyami, a *National Ztg.* spodziewa się, że ks. Bismarck da wyjaśnienia o najważniejszych sprawach bieżącej polityki.

Lord Beaconsfield oświadczył na posiedzeniu Izby lordów 11go b. m. ponownie i w sposób jeszcze bardziej stanowczy, że rokowania z Persyą nie doprowadziły dotąd do żadnego rezultatu i że przedewszystkiem wiadomość, jakoby Anglia pozwoliła Persyi obsadzić Herat, jest zupełnie bezpodstawną. Odpowiedź angielskiego *premiera* dana 10 b. m. na pytanie postawione w tej sprawie przez Granvilla, o której lord Beaconsfield przy tej sposobności powiedział, że została nie zrozumianą, opiewała: „W odpowiedzi na zapytanie szlachetnego lorda muszę skonstatować, że wiadomość, jakoby rząd Jej król. Mości uwolnił Persyę od przyjętego zobowiązania [illegible] w sprawie obsadzenia Heratu, jest zupełnie bezpodstawną. Panowie raczą przypomnąć sobie, że mówiąc w ostatnim czasie o sprawach afgańskich, napomknąłem, iż rząd Jej król. Mości zarządza kroki, które według mego zdania doprowadzą do uregulowania stosunków tego kraju i mogę dodać, że niektóre z tych kroków były skuteczne. W owym czasie otrzymał rząd Jej król. M. od dworu perskiego notę w sprawie północno-zachodniej granicy Persyi Od tego czasu toczyły się różnorakie rokowania w tej sprawie, ale nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Wśród tych okoliczności spodziewam się, że panowie i nadal okazywać będziecie zaufanie do rządu Jej król. Mości i nie będziecie w obecnej chwili żądali bliższych szczegółów." O co chodziło w tych rokowaniach z Persyą, dowiadujemy się z artykułu *Timesa*, który do powyższych słów Beaconsfielda i odnośnych oświadczeń rządowych w Izbie gmin taki dodaje komentarz: „Jeśli się uwzględni należycie oficyalną rezerwę, trzeba przyjść do przekonania, że odpowiedzi dadzą się pogodzić z podaną przez nas wiadomością, za której objektywną dokładność dzisiaj jeszcze ręczymy. Jeśli, jak przypuszczać można, Persya zażądała tego, aby ją uwolniono od zobowiązań przyjętych traktatem z 1857 względem Heratu, można było przystać na to żądanie tylko pod pewnemi warunkami, które odpowiadały zmienionemu stanowi rzeczy, ale mamy wszelkie powody sądzić, że pomijając te warunki, jakiegokolwiek by one były rodzaju, rząd okazał się gotowym pozwolić na to, aby Persya obsadziła Herat i że w tym duchu wysłał instrukcye swojemu reprezentantowi w Teheranie."

W chwili, gdy tak wiele mówi i pisze się o Heracie, nie od rzeczy będzie powiedzieć kilka słów o znaczeniu tego punktu. Przysłowie perskie mówi: „Chorassan jest muszlą. Herat perłą świata" a odnosi się to przedewszystkiem do rajskiej okolicy Heratu, który nazwano „miastem o stu tysiącach ogrodów". Ale piękności przyrody, choćby najobficiej nagromadzone, nie wystarczyłyby jeszcze do nadania Heratowi znaczenia, jakie posiada. Ważniejszem jest położenie jego handlowe i strategiczne, Herat bowiem jest główną stacyą na wielkim szlaku handlowym i wojskowym między wyżyną Iranu a równinami Indyj, jest punktem strategicznym, z którego panować można nad Persyą i Afganistanem i zagrażać Indyom, albowiem na Herat prowadzi t. z. wielka droga królewska z Persyi przez Kandahar-Ghasni do Kabulu. Herat jest kluczem do Afganistanu, tak samo, jak Afganistan jest kluczem do Indyj — a mając to na uwadze łatwo zrozumieć, dlaczego Anglia i Rossya tak wielką do posiadania tego punktu przywiązują wagę.

W kwestyi gusyńskiej zabrała głos *Agence Russe*, aby oświadczyć, że gabinet petersburgski zgadza się na wniosek rządu włoskiego zamiany tego terytoryum na inne, pod warunkiem, że inne rządy, a przedewszystkiem rząd czarnogórski zgodzą się na proponowaną zamianę. Słychać, że ks. Bismarck polecił ambasadorowi Niemiec w Stambule hr. Hatzfeld, aby starał się przywieść do skutku porozumienie w tym duchu między Portą a Czarnogórą. Według ostatnich wiadomości nastała pewna stagnacya w tych rokowaniach, albowiem rząd czarnogórski stawia zbyt wygórowane pretensye.

Rząd francuski polecił zestawić szczegółowy wykaz kosztów wojny francusko-niemieckiej 1870/71. Oto główne cyfry tego wykazu, jak je podaje *Globe*. Nadzwyczajny budżet wojny 1912 milionów: kapitał i procenta wynagrodzenia dla Niemiec 5315 milionów, utrzymanie wojsk niemieckich we Francyi 340 mil., wynagrodzenie szkód wypłacone departamentom, gminom i osobom prywatnym 1487 milionów, utrata w poborze ceł w czasie wojny i 4 prc. ogólnego dochodu ceł przpadających na Alzacyę i Lotaryngię 2420 mil., odnośnie materyału wojennego 2144 mil., pensye wojskowe, strata dochodów z kolei żelaznych, kanałów w krajach zabranych itd. 1314 mil. Razem 14,450 milionów, czyli blisko 14½ miliardów, nie licząc strat prywatnych niewynagrodzonych. Pożyczki na pokrycie tych wydatków uskutecznione wymagają corocznie fr. 631,800.000.

Zmarły w 84 roku życia Crémieux urodził się za pierwszej a zmarł za trzeciej republiki, żył zaś pod 22 rządami a to: konstytucya z roku III, uchwała senatu z roku X, (konsulat), uchwała senatu z roku XII (cesarstwo), rządy senatu z roku 1814, pierwsza restauracya, 100 dni, Napoleon I, druga restauracya, regencya ks. orleańskiego, monarchia z r. 1830, prowizoryczny rząd z 1848, konstytucya republikańska, dyktatura księcia prezydenta, prezydentura, drugie cesarstwo, dyktatura z 4 września, pakt z Bordeaux, konstytucya Rivet, siedmiolecie, prawo z dnia 20 listopada 1873, i rządy Grévego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lutego. Delegacye odbyły w południe ostatnie posiedzenie tej sesyi. Austryacką delegacyę uwiadomił minister spraw zagranicznych o sankcyonowaniu powziętych uchwał i wyraził jej podziękowanie Najj. Pana za ofiarność i gorliwość patryotyczną, oraz najgorętsze podziękowanie wspólnego rządu za zgodne działanie. Prezydent Schmerling widzi w sankcyi uchwał widoczny skutek szczęśliwie rozwiązanych zadań delegacyi, która w patryotycznej działalności swojej kierowała się w równej mierze względami na potęgę państwa i finansowe położenie. Zadanie delegacyi zostało ułatwione tem, że rząd żądał tylko tego, co rzeczywiście potrzebnem było. Mowca wyraża przekonanie, że pokój ogólny nie zostanie zakłócony. Wskazane przez jednego z znakomitych członków delegacyi czarne punkta nie są groźne, a zadaniem rządu będzie zrobić je nieszkodliwemi. Czarnym punktem zagrażającym dobrobytowi jest objawiona w kilku państwach europejskich dążność do powiększenia siły zbrojnej. Rząd austryacko-węgierski uznając wyczerpanie sił ludu, nie pójdzie za tym przykładem. Mowca zwraca uwagę na potrzebę skoncentrowania całej siły i działalności parlamentarnej dla podniesienia dobrobytu i usunięcia klęsk. W końcu mowca wznosi trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana, który zgromadzenie z zapałem powtarza. Delegat Sturm składa gorące podziękowanie prezydentowi za bezstronne kierownictwo obrad, a rządowi za otwarte zbliżenie się do delegacyi.

Sesya delegacyi została potem formalnie zamkniętą.

Wiedeń, 15 lutego. Na ostatniem posiedzeniu delegacyi węgierskiej szef sekcyi Kallay wyraził podziękowanie Najj. Pana za gorliwość i ofiarność patryotyczną, oraz podziękowanie wspólnego ministerstwa. Prezydent, kardynał Haynald, wyraził w pożegnalnej mowie pewną nadzieję utrzymania pokoju i podniósł, że w skutek jednomyślnego aprobowania polityki zagranicznej w obu delegacyach, ścieśnione zostały węzły, które obu państwom monarchii zapewniają bezpieczeństwo, siłę i samodzielność w najwyższym stopniu. Biskup Ipolyi w imieniu delegacyi wyraził w gorących słowach uznanie dla prezydenta i wspólnego rządu.

Rzym, 15 lutego. *Diritto* wątpi o prawdziwości doniesień w sprawie wzmocnienia załóg w południowym Tyrolu z powodu agitacyj *irredentystów*, które nie mają żadnego znaczenia. Rząd włoski potrafi zapobiedz wszelkiemu aktowi, któryby zagrażał stosunkom międzynarodowym. Wyśmienite stosunki między Austro-Węgrami a Włochami odpowiadają życzeniom i interesom obu krajów.

Wiedeń, 16 lutego. (*Tel. pr.*) Uzupełnienie gabinetu nastąpić ma w bardzo krótkim czasie. Mianowanie barona Conrada ministrem oświaty jest rzeczą pewną. Teka ministra skarbu zostanie także powierzoną nowemu członkowi gabinetu, gdyż dotychczasowy kierownik tego ministerstwa Chertek wzbrania się pozostać nadal na tej posadzie z powodu nadwątlonego zdrowia. Kto mianowany będzie ministrem skarbu, dotąd niewiadomo.

Wiedeń, 16 lutego. Komisya kolejowa obradowała dalej nad ustawą o kolejach lokalnych. Uchwalono artykuł 4 w redakcyi Schwaba, upoważniający rząd do przyznawania wyjątkowych uwzględnień taryfowych przy transporcie podróżnych kolejom lokalnym. Przyjęto wniosek Reschauera oznaczający termin obowiązywania ustawy do końca roku 1883. Nad rezolucyą, wniesioną przez deputow. Schwaba, w sprawie przedłożenia nowej ustawy kolejowej, komisya obradować będzie poźniej. Rieger zażądał, aby jego poprawki do projektu ustawy przyszły pod obrady jako samoistny wniosek. W rozprawie przemawiał dep. Herbst przeciw przyjęciu wniosków dep. Riegera, gdyż cała ustawa o kolejach drugorzędnych jest tylko prowizoryczną a wnioskodawca będzie mógł ponowić swoje wnioski przy stanowczej regulacyi kwestyi tych kolei. Dr. Rieger zrzekł się swoich wniosków, a po dwukrotnem odrzuceniu wniosku zamknięcia posiedzenia opuścił salę obrad wraz z swoimi towarzyszami.

Paryż, 16 lutego. *Temps* donosi, że uznanie Rumunji nastąpi officyalnie dnia 20 b. m. ze strony Francyi, Anglji i Niemiec.

Londyn, 16 lutego. Mówią, że mianowanie międzynarodowej komisyi likwidacyjnej dla Egiptu pod prezydencyą Wilsona zostało uchwalone.

Madryt, 16 lutego. Senat uchwalił podziękowanie wszystkim narodom, które pospieszyły z pomocą okolicom Hiszpanji spustoszonym przez powodzie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lutego 1880, godzina 2 min. 22 Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt. 277·75, Akcye anglo-austr. 156·40, Akcye bankn Union 123·75, Akcye kolei Karola Ludwika 260·—, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 89·50, Akcyi kolei Alföld 149·75, Akcye kolei Elżbiety 192·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 157·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 143·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 81·25, Galic. oblig. indemn. 97·30, Losy z r. 1864 174·75, Akcye kelei siedmogrodzkiej 138·75, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 159·75, Rubel papierowy 1·26¾. Wiedeńskie losy 123·25 Węgierskie losy 117·25. Mark niemieck. —·—. Węgierska renta 101·82. Usposobienie silne.

Wiedeń, d 14 lutego 1880, godzina 5. minut. 40. Akcye kredytowe 304·50, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 259·75, Południowa —·—. Renta pap. 71.25. Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101.20. Gal. indemnizacyjne —·—. Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·25. Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·34—. Usposobienie —

Wiedeń, 15 lutego 1880 godz. 10 m 50, Akcye kredytowe 304·40. Anglo-austr. 156·50, Akcye banku Union 124·10, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa 90·30, Napoleonsdor 9·34—, Rubel papierow. 1·26½. Renta pap. —·—. Galic. bank hip. —·—. Gal. oblig indemn. —·—. Gal. listy zastaw. banku włość. —·—. Losy z r. 1860 —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 14 lutego. Wiedeń: Pszenica 13·— do 14·— zł., żyto 10·50 do 11·— zł., okowita pr. 10·000 liter procent 36·— do 36·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·10 do 14·45 zł., rzepak (styczeń — luty —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 229·—, żyto —·—. spiritus loco 59·50, olej rzepakowy 54·50. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 68·— olej rzepakowy 79·50. spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—. kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 16 lutego 1880 o godzinie 7 rano
Barometr 736.41mm. Psyhrometr suchy — 1.4°C
Psychrometr wilgotny — 1.6 C. Prężność pary 4.0mm.
Wilgoć 96%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1 Ozon 9
Temperatura powietrza — 1.1°R
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 762.?1mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 16 lutego 1880.

Hotel Europejski.

Pp. A. Michalewski z Krownik. M. Quittner z Wiednia

Hotel George'a

Pp I. Allair z Kalnicy A Dorożyński z Rossyi Cz. Dorożyński z Wołynia T. Goitow z Bukowiny. J Krzysztofowicz z Mądzielowic E. Rapaport ze Stambułu.

Hotel Angielski

Pp. Dr. J. Wesołowski ze Złoczowa M Czaykowski z Żerawy. T Komar z Ujścia A Łokuciejowski z Łukawicy W. Sąsiedzki z Rossyi G. Winkler z Wrocławia. M Philipp z Wrocławia M. Prekelt z Wrocławia. W. Neronowicz z Ujścia. H. Bindychowski z Rzeszowa

Hotel Lazarusa.

Pp. A. Łażański z Kołtowa. L Haas z Morawy. F. Plisz z Cieszanowa W Gabel z Lipowiec H. Müller z Lipowiec

Hotel Warszawski.

Pp F. Rożański z Podhajczyk. E Schnurpfeil z Gródka

Hotel Langa

Pp E Freund z Bzianki. I. Laferm z Paryża. S. Parmas z Tarnopola N Katz z Wiednia. W. Fleischmann z Wiednia. R Vogel z Wiednia. B Scharf z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Rey do Widełek. J. Br. Romaszkan do Horodenki. J Zwehl do Żółkwi. Dr F. Fruchtmann do Stryja. H Kieszkowski do Tarnopola. A Soroczyński do Chliwczan S. Starzyński do Derewnia K Torosiewicz do Hołowczyniec. A. Wolfram do Makoniowa

---

[illegible]
[illegible]
Według południka Peszteńskiego

Z Czerniowiec: [illegible] wieczór (pociąg pospieszny); [illegible] minut [illegible] rano (pociąg mięszany); [illegible] minut 32 [illegible] (pociąg mięszany)

Z Krakowa: [illegible] (pociąg pospieszny); [illegible] wieczór (pociąg [illegible]); [illegible] południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk [illegible]: o godzinie [illegible] (pociąg mięszany); [illegible] po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk [illegible] główny): o godzin [illegible] wieczór (pociąg pospieszny): [illegible] (pociąg osobowy); o [illegible] 52 po południu (pociąg mięszany).

Cenui klwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 14 lutego 1880

	płacą (waluta austr) zł. ct.	żądają (waluta austr) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	258 —	261 —
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	156 —	159 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	291 —	295 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	240 —	— —
2. Lisy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96 60	97 60
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 70	90 70
„ „ „ 5 pr. okresowe	96 60	97 60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100 70	101 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 50	103 —
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. reln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	96 75	97 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99 50	101 50
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22 —
„ „ Stanisławowa	27 25	29 25
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 41	5 51
Dukat cesarski	5 45	5 55
Napoleondor	9 30	9 40
Półimperyał	9 58	9 70
Rubel rossyjski srebrny	1 58	1 70
„ „ papierowy	1 25½	1 27½
100 marek niemieckich	57 50	58 10
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 12 lutego 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	70.50	70.65
luty sierpień	70.45	70.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	71.55	71.70
kwiecień-październik	71.40	71.55
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.	124.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	129.50	130. -
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	132 50	133.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	175 —	176.
„ „ 1864 „ po 50 „	172.- -	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	30.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.50	102.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	84.70	84.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	95.—	95.50
Galicyi	97.—	97.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.—	88.50
Węgier	89 50	90.25
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	154.50	155.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	301.—	301.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	243.—	244.
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	610.—	612.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	190.50	191.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2367.—	2373.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	258.50	259.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	156.75	157.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	274 —	274.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	89.—	90.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	129.—	130.
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	105.—	106.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.	97.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.—	97 50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	102.50	102.
Banku narodowego po 5 proc.	—.	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.75	—.—
„ „ „ po 5 proc.	98.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.75	86.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	102.75	103.25
„ „ „ II. emisyi	101.50	103. -
„ „ „ III. „	101.75	102.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.—	88.25
z r. 1867	91.25	92.—
z r. 1868	86.25	86.50
z r. 1872	83.75	84.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.—	84.25
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	45.—	45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	107.—	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.50	21 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	45.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.—	47.—
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.50	28.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119.50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.75	34.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.95	117.35
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.—	9.35.50
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 14 lutego 1880

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	71	30
„ „ „ w srebrze	72	10
Renta w złocie	85	10
Losy pożyczki z roku 1860	129	75
Akcye banku austro-węgierskiego	840	—
„ „ kredytowego	304	10
Londyn	116	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34—
Dukat cesarski men.	5	52—
100 marek niemieckich	57	60

Dziennik Urzędowy.

(867) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majästät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 5 der Zeitschrift „Bombe" ddo. 1 Feber 1880 durch den unter der Aufsch. „U. Balletbriefe" darin enthaltenen Aufsatzes das Verbrechen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 Feber 1880.
Schwaiger m. p.
Pittinger m. p. k. k. Rathssecretär.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Heftes Nr. 5 der Zeitschrift „Anton Langer's Hans Jörgel von Humpoldskirchen" ddo. 31 Jänner 1880 durch die darin auf Seite 3 enthaltene Stelle von „Ein bejahrter" — bit „zumuthet" das Vergehen nach §. 516 Straf. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 Feber 1880.
Schwaiger m. p.
Pittinger m. p., k. k. Rathssecretär.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht für Strafsachen zn Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Heftes 2 der Zeitschrift „Neue Weckstimmen" ddo. Februar 1880 durch seinen Inhalt, und zwar insbesondere auf Seite 10, 12, 14, 15, 16, 19, 23, 24, 25 bis zu den Worten „gar unsanft entreißt" das Vergehen nach §§ 300 u. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 Feber 1880.
Schwaiger m. p.
Pittinger m. p., k. k. Rathssecretär.

(1070) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen v. 27 u. 31 Jänner 1880, Zl. 1844, 2267 und 2368 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 2 vom 22ten Jänner 1880, wegen des Artikels „Die persöhnliche Freheit" und der Zeitschrift Budoucnost" Nr. 2 v 28 Jänner 1880 wegen des Art. „Pomer stredniho stavu k socialismu" nach § 305 St. G. dann der Zeitschrift „Svetlo" Nr. 22 vom 27 Jänner 1880 wegen des Art. „Zavrhnemež salbu a klam" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 31 Jänner 1880, Zahl 2265, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Tydni delnicke listy" Nummer 30 vom 16ten Dezember 1879, wegen des Correspondenzart. „Puvodni dopis z Cech (Od Vive la liberte)" nach § 300 Straf. Ges., wegen des Art. "Chicago 3 prosince. Redakci Delnickych listu" nach §. 63 St. G. verboten.

(1073 1—3) **Obwieszczenie**

L. 10944. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie czyni wiadomo, iż na prośbę Izaka Schmutz w celu zaspokojenia należytości 224 zł. a. w. z pn., przedsięwziętą będzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Gerszona Abenda pod l. k. 154 w Kozowie w terminach dnia 23 lutego, 25 marca i 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1200 zł. a. w. a chęć kupienia mający obowiązany złożyć jako wadyum gotówką 120 zł. a. w.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy
Kozowa 31 grudnia 1879.

(1061 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13877. C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że wsprawie Jankla Glucksterna przeciw Iwanowi Ropkalukowi pto 80 zł. odbedzie się tu przymusowa sprzedaż realności l. k. 349 w Kosmaczu na 200 zł. ocenionej w terminach a to: 16 kwietnia, 19 maja i 18 czerwca 1880 za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów 14 października 1879.

(1034 1—3) **Edykt.**

L. 8378. C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 8000 zł. w. a. a względnie 7520 zł. w. a. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności „Cecówka" zwanej w Zaruddziu położonej Józefa i Wandy małżonków Zurowskich własnej w trzech terminach, dnia 9go kwietnia, dnia 11 maja i dnia 14 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, na których realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedąną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 12500 zł. w. a. wadyum 1250 zł. w. a.

Bliższe zaś warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Zborów dnia 6 listopada 1879.

(1047 1—3) **Edykt.**

L. 4055. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alberta Panofskyego, że Juda Birubaum wniósł przeciw niemu pozew wekslowy de praes 11 lutego 1880 l. 3998 o zapłacenie sumy 324 zł. w. a. w załatwieniu którego nakaz zapłaty w dniu 11 lutego 1880 wydano, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. Dr. Markiewicza z substytucyą adw. Dr. Wilkosza i z tymże spór wytoczony wedle prawa wekslowego przeprowadzonym będzie.

Poleca się więc pozwanemu Albertowi Panofskyemu, by temuż kuratorowi potrzebnych dokumentów udzielił lub w razie obrania sobie innego zastępcy o tem sądowi oznajmił, gdyż skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 12 lutego 1880.

(1018 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 360. Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1880 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 7 kwietnia 1880 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dr. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych: Huberta Freybergera, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skalę, Emila Leo de Löwenmuth.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Przemyśl 11 lutego 1880.

(1059 1—3) **Edykt.**

L. 5365. Na terminach 3 marca, 1 kwietnia i 28 kwietnia 1880 odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna licytacya realności Andrucha Jaremija pod nr. 31 w Berdychowie położonej, celem zaspokojenia wierzytelności Elkona Böhma w kwocie resztującej 18 złr. w. a. z pn. pod warunkami w tutejszo-sądowym edykcie z dnia 9 czerwca 1876 do l. 2174 (n. 169, 170 i 171 Gazety Lwowskiej z r. 1876) ogłoszenemi które w tut. sądzie przejrzeć można.

Cena wywołania 1100 złr. w. a. wadyum zaś wynosi 110 złr. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego
Jaworów dnia 6 września 1879.

(1052 1—3) **Edykt.**

L. 36391. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy 50 złr. w. a. z pn. od Marcina Walczaka a względnie jego spadkobiercy Jana Walczaka należącej, odbędzie się w dniach 1 kwietnia, 7 maja i 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 4 w Luboczy w powiecie Krakowskim położonej, Jana Walczaka własnej.

Cena wywoławcza wynosi 1950 złr. w. a. a wadyum 195 złr.

Protokół egzekucyjnego oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut. sąd. registraturze.

Kraków 30 grudnia 1879.

(1064 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 172. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Jaśliskach pod lk. 40 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Stanisława i Maryanny Warchoł własnej, celem ściągnienia przez Mendla Neumana ugodzonej sumy 141 zł. w. a. z pn. w jednym terminie, mianowicie dnia 5 kwietnia 1880, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 130 złr. w. a., zakład zaś 10 proc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 21 stycznia 1880.

(1065) **Obwieszczenie** L. 5393.
w konkursie Mojżesza Kremer, właściciela handlu sukień damskich we Lwowie.

C. k. sąd krajowy we Lwowie jako sąd handlowy i konkursowy podaje do wiadomości, iż na podstawie wyborów przez wierzycieli w dniu 9 b. m. dokonanych:

1) p. adwokat dr. Schrenzel Baruch tymczasowym zarządcą masy;

2) p. Chaskel Landes, szef domu handlowego Adler et Landes zastępcą zarządcy masy;

3) pp. Berl Sekler, Mendel Chiger, Arnold Wolkenberg i Herman Zahler członkami wydziału, wierzycieli zaś p. Ignacy Garten zastępcą członka wydziału ustanowieni zostali.

Lwów dnia 7 lutego 1880.

(1051 1—3) **Edykt.**

L. 37853. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 140 złr. 9 ct. z przyn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach 9 marca, 9 kwietnia i 30 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności l. k. 33 wyk. hip. 33 i 48 w Prądniku białym w powiecie Krakowskim położonej

Cena wywołania wynosi 600 złr.
Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający w tut. registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 30 grudnia 1879.

(1069) **Konkurs** L. 5861.

W celu obsadzenia kilku posad adjunktów podatkowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w XI klasie rangi i systemizowanemi poborami, tudzież obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 600 złr. rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o powyższą posadę, wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu 6 tygodni w drodze przepisanej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej i udowodnią, że złożylie gzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych, i że władają językami krajowemi, tudzież niemieckim w mowie i pismie.

Uprawnieni podoficerowie będą przed innymi kompetentami uwzględnieni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów dnia 9 lutego 1880.

(1023 2—3) **Edykt.**

L. 12276. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 321 zł. 67 kr. w. a. przez Abrachama Grünspana wywalczonej odbędzie się w dniach 12 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1880 w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 85 w Ruskiej wsi położonej do nieobjętej, masy Mojżesza Kellera należącej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa 1200 zł.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Rzeszów dnia 12 stycznia 1880.

(1031 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5816. C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpisuje wskutek odezwy c. k. sądu krajowego lwowskiego z 24 maja 1879 l. 24071 celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego lwowskiego w kwocie 1648 złr. 79 ct. w. a. z 7 proc. od 23 maja 1877 kosztów 22 złr. 82 ct., 20 złr. 18 ct. ponownie przymusową publiczną licytacyę realności tabularnej pod l. d. 88 star. 66 now. w Rawie ruskiej, dłużników Abrachama i Majera Ehrmanów własnej w dwóch terminach na 15 marca 1880 i na 12 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano z tem, iż realność na drugim terminie także niżej ceny szacunkowe sprzedaną zostanie.

Cena wywołania i szacunkowa 4000 zł.

Wadyum 200 złr. w gotówce lub papierach pupilarne bezpieczeństwo dających.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa 9 stycznia 1880.

(1010 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5283. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu na rekwizycyę sądu krajowego Lwowskiego w sprawie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego przeciw Anastazyi Dąmbskiej dla zaspokojenia sum 2903 zł: 67 ct. i 9868 zł. 90 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Bystra z przyleg. w powiecie Gorlickim położonych, dłużniczki własnych w dwóch terminach dnia 19 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 34784 zł. wadyum wynosi 3478 zł. 40 kr. w. a. Gdyby dobra te na pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 12 maja 1880 o godzinie 9 rano z tem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze. O tem zawiadamia się Floryana Helcla z miejsca pobytu niewiadomego, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała i dalsze z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, lub którzyby z pretensyami swemi na hipotekę dóbr Bystra po dniu 26 maja 1879 weszli, niniejszym edyktem, tudzież do rąk kuratora ustanowionego w osobie Adw. Dr. Olszewskidgo z podstawieniem Adw. Dr. Zelechowskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 15 listopada 1879.

(1032 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6193. Dnia 15 marca 1880 tudzież dnia 12 kwietnia 1880 i dnia 19go kwietnia 1880 zawsze o godzinie 9tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 860 zł. a. w. oceniona w Hujczu pod l. 72 położona, ciała tabularnego niestanowiąca własna spadkobierców ś. p. Iwana Fediuk i Pawła Fediuk w drodze publicznej licytacyi celem ściągnienia pretensyj c. k. uprzyw. Zakładu krldyt. włościańskiego w kwocie 222 zł. 92 ct. a. w.

Zakład wynosi 86 zł. w. a.

Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym a o stanie zaległych podatków wiadomości zasięgnąć można w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 10 stycznia 1880.

(1022 2—3) **Edykt.**

L. 14529. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni. iż w sprawie egzekucyjnej Saula Schiffa przeciw Kaźmierzowi Pietrucha pto 43 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. 29 w Niebobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na dzień 5go marca 9 kwietnia i 14 maja 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa oraz cena wywołania 1900 zł.

Wadyum kwota 190 zł.

Resztę warunków oraz protokoły egzekucyjnego zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów 11 stycznia 1880.

(1037 2—3) **Edykt.**

L. 5558. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Jana ks. Lichtensteina właściciela firmy „Adamsthaler Maschinenfabrik" z dnia 24 grudnia 1879 do liczby 60307 przeciw Józefowi de Poncet o zaspokojenie kwot 3255 fr. 651 frank. i 104 frank. 57 ct. z pn. pod zagrożeniem otwarcia konkursu wydaną została pod dniem 3 stycznia 1880 l. 60307 uchwałą z terminem na dzień 23 lutego 1880.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu p. Józefowi de Poncet, do rąk równocześnie w osobie adwokata dr Łubińskiego z zastępstwem adwokata dr. Balko ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Józefa de Poncet aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sadzie osobiście, albo przez innego zastępcy się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ale że z zanie hania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 7 lutego 1880.

(1026 2—3) **Lizitations-Edikt.**

Zl. 7226. Am 26ten Februar 1880, 11 Uhr Vormittags, als viertem Termine, findet hiergerichts Bureau Nr. 4 die executive Feilbiethung der den Eheleuten Isak u. Edel Rubin gehörigen, hierortigen Realität N. Tab. 511 Cons. 675 zur Einbringung von 1420 fl. 84 kr. s. N. G. zu Gunsten der k. k. priv. öster Hypothekenbank in Wien, statt, an welchem diese Realität um welchen immer Preis hintangegeben wird.

Ausrufspreis 8587 fl. öst. W. Vadium 429 fl. 35 kr.

Weitere Lizitationsbedingungen und Tabularextract, können hiergerichts eingesehen werden.

Denjenigen, welchen der Lizitations-Bescheid nicht zugestellt werden könnte. oder welche nach dem 3 März 1878, an die Gewähr dieser Realität gelangten, ist der hierort. Adv. Dr. Heinrich Starzewski zum Curator adatum ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody d. 31 Dezember 1879.

(1029 2—3) **Edykt.**

L. 400. W dniu 30 marca 1880, 30 kwietnia 1880 i dniu 31 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 2 w Czatkowicach położonej ciało hipoteczne stanowiącej i Jana Marszałka własnej.

Wadyum wynosi 1200 zł. a. w.

Cena wywołania 12000 zł. a. w.

Wierzycielom, którzyby po dniu 8 stycznia 1880 do hipoteki weszli ustanowiono kuratora w osobie Adw. Dr. Grudzińskiego z Chrzanowa.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 5 lutego 1880.

(1015 2—3) **Edykt.**

L. 27479. C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje w drodze egzekucyi orzeczenia magistratu krakowskiego z dn. 20 listopada 1874 l. 28406 na zasadzie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 2 września 1856 nr. 164 dpp. tudzież celem zaspokojenia kosztów p. notaryuszowi jako komisarzowi sądowemu i taksatorom sądowym w kwotach 20 złr., 20 złr. i 15 złr. przyznanych, kosztów egzekucyjnych w kwocie 28 złr. 31 ct. już poprzednio przyznanych, kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 7 złr. 36 ct egzekucyjną sprzedaż realności położonych w Krakowie a mianowicie pod nr. 243 lit. B. dz. VIII (daw. nr. 46 lit. B. gm. XI.) wedle ks. gł. gm. XI vol. ant. 1 pag. 590 n. 1 haer. Lazara Samelsona w $^1/_5$ części a masy spadkowej Józefa Landaua w $^4/_5$ częściach wedle gs. gł. gm. XI vol. nov. 3 pag. 238 n. 4 i 5 haer. własnej, dalej realności nr. 243 lit. C. dz. VIII (daw. nr. 46 lit. C. gm. XI) wedle ks. gł. gm. XI vol. ant. 1 pag. 549 n. 1 haer. Chauy Bünau własnej, i realności nr. 243 lit. D. dz. VIII (daw. nr. 46 lit. C. gm. XI) wedle ks. gł. gm. XI vol. ant. 1 pag. 602 n. 1 haer. Herszli i Ryfki Wekslerów własnej, z wyłączeniem części t. j. nr. 243 lit. A. jako osobną całość stanowiącej, która to licytacya w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w trzecim terminie dnia 15 marca 1880 o godz. 9 przed południem odbędzie się pod następującemi warunkami:

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w ilości 850 złr. realność powyższa na tym trzecim terminie sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 43 złr.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze tut. sądowej.

O tem uwiadamiamy wierzycieli hipotecznych t. j. Szyję Katza, a względnie masę spadkową tegoż dalej Leizer Bünau Bonart, Esterę Feiglę Weksler z miejsca pobytu niewiadomych, dalej wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 27 marca 1879 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem licytacyjnym z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora dr. Wędrychowskiego i przez edykt, dalej współwłaścicieli t. j. Lazara Samuelsona vel Samelsona, Józefa Landaua, Wolfa Landaua, a względnie mas spadkowych tychże, dalej Chane Bünau Bonart, tudzież Herszla i Ryfkę Wekslerów do rąk kuratora dr. Goldmanna dla nich niniejszem ustanowionego i przez edykt.

Kraków 28 listopada 1879.

(1033 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6404. Dnia 8 marca 1880, tudzież dnia 5 kwietnia 1880 i dnia 12 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 9 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 760 złr. w. a. oceniona w Rzyczkach pod l. 69 położona, ciała tabularnego niestanowiąca w posiadaniu Hrynia Bilan zostająca, w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnienia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 281 złr. 27 ct. w. a.

Zakład wynosi 76 złr. w. a.

Chęć kupienia mający zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym, a o stanie zaległych podatków wiadomość zaciągnąć w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Rawa dnia 20 stycznia 1880.

(1008 2—3) **Edykt.**

L. 2584. C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta i przedmieść Lwowa w sporze sumarycznym klasztoru O. O. Bernardynów we Lwowie przeciw Aleksandrowi Dydyńskiemu o zapłacenie czynszu najmu 81 złr. w. a. z pn. wdrożonym pozwem de pr. 9 list. 1879 l. 49845, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratora w osobie adw. kraj. dr. Siterskiego z substytucyą adw. kraj. dr. Tilla, oraz wzywa go, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił wskazówek do prowadzenia tego sporu lub wskazał tut. sądowi innego zastępcę.

Z c. k. sądu pow. miej. del. s. I.

Lwów dnia 23 stycznia 1880.

(1011 2—3) **Edykt.**

L. 4074. Dnia 27 lutego, dnia 26 marca i dnia 29 kwietnia 1880 każdego razu o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 373 sub. 47 w Woronie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana i Anny Hiltajków własnej, na zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 479 złr. 60 ct. z pn.

Cena wynosi 900 złr. w. a.

Wadyum 90 złr. przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i protokół opisania tej relności mogą interesowani w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowogo

Tyśmienica 30 sierpnia 1879.

(1013 2—3) **Edykt.**

L. 5404. Dnia 26 lutego, dnia 26 marca i dnia 23 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 227 w Oltynii położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Emilii Matheisel własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 445 86 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. a. w.

Wadyum 100 złr. przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Reszte warunków licytacyi i protokół opisania tej realności mogą interesowani w tusąd registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tysmienica dnia 30 serpnia 1879.

(1012 2—3) **Edykt.**

L. 5195. Dnia 26 lutego 1880, dnia 26 marca 1880 i dnia 23 kwietnia 1880 każdego razu o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 67134 w Woronie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Łukasza Sołowyja własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 złr. w. a.

Cena wywołania wynosi 350 złr. w. a. a wadyum 35 złr. przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i protokół opisania tej realności mogą interesowani w tusąd. registraturze przejrzeć

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 30 sierpnia 1879.

(1021 2—3) **Edykt.**

L. 14636. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 9 marca 9 kwietnia i 11 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 84 w Starmieściu położonej wedle t. u. h. 159 dłużników Michała i Agnieszki Kwartów własnej celem zaspokojenia kwoty 600 zł. a. w. z pn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena szacunkowa 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rzeszów 12 stycznia 1880.

(1030 2-2) L 5854.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Eisenberga 6 zł. 6 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie kawałek gruntu pod l. 238 w Cięcinie, do dłużnika Alojzego Bąka należący $^3/_4$ morka obejmujący w trzech terminach 26go lutego, 18 marca i 22 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 50 zł. a wadyum 5 zł.

Milówka dnia 10 listopada 1879.

(1027 2—3) **Edykt.**

L. 7257. C. k. Sąd powiatowy Gliniański podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leisora Eisnera przeciw Jakóbowi Schlarpowi o 50 zł. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności w Glinianach pod l. d. $152^3/_4$ położonej Jakóba Schlarpa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, 200 zł. oszacowanej dnia 5 marca, dnia 9 kwietnia i dnia 7 maja 1880 o 10tej godzinie przed południem w kancelaryi tegoż sądu odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy

Gliniany 27 grudnia 1879.

(1024 2—3) **Edykt.**

L. 12646. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze zawiadamia niniejszem, że wskutek pozwu Samuela Grünfelda przeciw z pobytu nieznanemu Alfredowi Betitowi o 45 zł. w. a. wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 lutego 1880 o godzinie 8mej przed południem, i ustanowiono kuratora dla z pobytu nieznanego Alfreda Betita w osobie adwokata Dra Wołosiańskiego.

Wzywa się przeto pozwanego Alfreda Betita, by rzeczonemu kuratorowi wszelkie środki dowodowe przesłał, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Sambor dnia 25 listopada 1879.

(848 1—3) **Edykt.**

L. 8966. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach celem wydobycia przyznanej Mojżeszowi Schmelzowi sumy 110 zł. a. w. z z procentem zwłoki po 6% od dnia 2 czerwca 1878 bieżącym, kosztów 6 zł. 91 ct. 5 zł. 57 ct. już przyznanych i obecnie w kwocie 9 zł. 98 ct. a. w. przyznających się, dozwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_3$ części realności liczbą wyk. hip. 84 księgi gruntowej dla gminy Graboszyce objętej a dłużnika Jakuba Zielińskiego własnej, w protokole de praes 20 września 1879 l. 6834 bliżej opisanej i oszacowanej, która to sprzedaż w tymże sądzie w dwóch terminach dnia 15 kwietnia i dnia 20 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 720 zł. a. w.

Wadyum 70 zł. austr. wal., poniżej której to ceny wywołania realność na licytacyę wystawiona na terminach powyższych sprzedaną nie będzie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych w registraturze sądu przejrzane być mogą.

O licytacyi tej zawiadamia się Mojżesza Schmelza, Jakóba Zielińskiego, Agnieszkę Zielińską, c. k. urząd podatkowy w Wadowicach, Michała Brandysa, wierzycieli hipotecznych Michała Zielińskiego, Antoniego Zielińskiego, Jakuba i Maryannę małż. Leśniaków, galicyjski zakład kredytowy ziemski w Krakowie, Adolfa Sassa oraz wszystkich tych wierzycieli którzyby po szóstym lipca 1879 na hipotekę weszli lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła na ręce kuratora adwokata Dra Krobickiego i przez edykta.

Wadowice dnia 24 stycznia 1880.

(1020 1—3) **Edykt.**

L. 17148. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia publiczność, iż celem zaspokojenia wierzytelności 440 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 58 w Tarnowie na Pogwizdowie położonej do dłużnika Wincentego Turlińskiego należącej po raz drugi w ostatnim terminie t. j. w dniu 22go marca 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1411 zł 70 ct. w. a. poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum które przy licytacyi złożone być ma wynosi 141 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1879.

(993 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11807. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Josla Freilicha przeciw Pawłowi Kula pto 80 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Horbulli położonej wykazem hip. 64 i 66 księgi gruntowej gminy Horbula objętej w trzech terminach dnia 25 lutego, dnia 22 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 89 zł. a. w. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza licytację rozpisująca doręczona nie została, tudzież i dla tych, którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Jacentego Gruchnickiego z Komarna.

Komarno 31 grudnia 1879.

(992 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10084. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Janowi Hamkało zwanemu Tomczyn pto 40 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50 w Pohorcach położonej w trzech terminach dnia 23 lutego, dnia 22 marca i 23 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 775 zł. a. w. a wadyum 10 prc. tejże.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytację rozpisująca doręczoną nie została tudzież i dla tych którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Jana Dmytrowicza wójta z Pohorec.

Komarno 13 grudnia 1879.

(991 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11509. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Szymonowi Najda pto 51 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Rumnie położonej wykazem hip. l. 219 księgi gruntowej gminy Rumno objętej w trzech terminach dnia 23 lutego, dnia 22 marca i dnia 23 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 290 zł. a. w. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytację rozpisująca doręczną nie została, tudzież i dla tych którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Iwana Zająca wójta z Rumna.

Komarno 31 grudnia 1879.

(1002 3—3) **Edykt.**

L. 4453. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie 26go lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 104 w Dołpotowie ciała tabularnego niemającej Jurka i Salki Magasów własnej celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł. a. w.

Akt opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Wojniłów 30 grudnia 1879.

(934 3—3) **Edykt.**

L. 3531. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadsmia, że na zaspokojenie wierzytelności Altera Duhl w kwocie 46 zł. 10 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w Czechowie i trzech parcel pola Fedia Hołowaczuka własnych ciała tabularnego nie stanowiących w trzech terminach dnia 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1880 zawsze o 9tej godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 145 zł.

Wadyum 14 zł. 50 ct. a. w.

Na pierwszych 2 terminach nastąpi sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej.

Bliższe warunki, protokoły opisania w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska 30 lipca 1879.

(908 3—3) **Edykt.**

L. 4503. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje odnośnie do tus. obwieszczenia z dnia 13 marca 1878 l. 2460 do powszechnej wiadomości, że dnia 19 marca 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tus. zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 726 w Kutach położożonej, ut libr. Dom. Tom. II pag. 208 l. tab. 267 haerd. Mikołaja Rendygiewicza własnej, celem wydobycia sumy wekslowej 481 zł. a. w. z pn. przez Jana Rendygiewicza wywalczonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 470 zł.

Zakład zaś 47 zł.

Inne warunki licytacyjne, jak niemniej reszta aktów mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuty 14 stycznia 1880.

(937 3—3) **Edykt.**

L. 7830. Annie Krajewskiej z Nowego Sącza została książeczka wkładkowa kasy oszczędności Nowo sądeckiej l. 450 tom II str. 22 na 20 zł. w. a. skradzioną.

Niniejszym edyktem wzywa się posiadacza tej książeczki wkładkowej, jako też wszystkich ktorzyby do takowej jakąkolwiek pretensyą mieli, aby się w przeciągu roku, sześć tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie zgłosili się, gdyż po upływie terminu rzeczona książeczka wkładkowa amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz 10 stycznia 1880.

(987 3—3) **Edykt.**

L. 15314. C. k. Sąd powiatowy m. d. w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jakuba Horskiego, iż rezolucyą z dnia dzisiejszego ustanawia dla niego w celu doręczenia mu w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Maruszczakowi pto 400 zł a względnie 210 zł. 51 ct. w. a. z pn. zwróconej ts. rezolucyi z dnia 30 czerwca 1879 do l. 8194 jakoteż i dalszych rezolucyj w powyższej sprawie wydać się mających kuratora w osobie adw. Dra Wołosiańskiego z substytucyą adw. Dra Kohna.

Wzywa się zatem Jakóba Horskiego aby w tutejszym sądzie się zgłosił i potrzebną informacyę kuratorowi udzielił lub też innego zastępcę sądowi przedstawił, ile że złe skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor 30 grudnia 1879.

(1003 3—3) L. 431.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa dla miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na trzy posady nauczycieli etatowej męskiej szkoły ludowej im Czackiego we Lwowie, które mają być stale obsadzone z dniem 1 września r. 1880 a mianowicie: na jedną posadę z płacą 700 zł. i dodatkiem aktywalnym 200 zł. i na 2 posady z płacą po 700 zł. i dodatkiem aktywalnym po 100 zł.

Zarazem ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa na wypadek, gdyby w mowie będące posady nadane zostały rzeczywistym nauczycielom tutejszych etatowych szkół ludowych konkurs na takie same trzy posady nauczycielskie przy którejkolwiek z tutejszych etatowych męskich szkół ludowych.

Prawo prezentowania na te posady przysługuje Reprezentacyi krst. m. Lwowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wykazujące uzdolnienie do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkołach czteroklasowych i poświadczające odbytą trzyletnią praktykę nauczycielską, należy wnieść najdalej do sześciu tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym, „Gazety lwowskiej“ do c. k. Rady szkolnej okręgowej dla miasta Lwowa.

Kandydaci, będący już w służbie, mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych, okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dowody uwzględniąć się nie będzie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miej.
We Lwowie dnia 13 stycznia 1880.

(945 3—3) **Edykt.**

L. 7217. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 163 zł. 14 ct. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 210 w Uhnowie położonej dłużnika Floryana Bilika własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8 kwietnia 10 maja i 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 3 stycznia 1880.

(957 3—3) **Edykt.**

L. 9312. Dnia 7 kwietnia 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 415 w Żołyni wsi do nieobjętej masy spadkowej Maryanny Opałkowej należącej w sprawie Józefa Skoczylasa pto 92 zł. z pn.

Cena szacunkowa 205 zł. wadyum 20 zł.

Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne okaże tut. registratura.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut 10 grudnia 1879.

(893 3—3) **Edykt.**

L. 32372. C. k. sąd kzajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Tadeusza Oksza Orzechowskiego, że firma handlowa: „Bracia Goldstein w Kattowitz“ przeciw niemu, Karolinie Orzechowskiej i Romanowi Goeblowi wniosła w sądzie tutejszym pozew Nr. 32372/79 o wydanie 6000 złr. w wekslach u notaryusza Goebla w Krakowie złożonych, wskutek którego uchwałą z 12 grudnia 1879 l. 32372 pozwanych do obrony w 90 dniach wezwano, i dla niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Orzechowskiego kuratora w osobie adw. Eibenschütza ze substytucyą adwokata Włyńskiego z Krakowa ustanowiono.

Wzywamy więc Tadeusza Orzechowkiego, aby się albo sam w sądzie tutejszym zgłosił, albo kuratorowi środki obronne podał, lub innego zastępcę ustanowił, i takowego sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z niezachowania tej ostrożności nastąpić mogące sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 12 grudnia 1879.

(990 3—3) **Edykt.**

L. 9712. Ck. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia Markusa Ehrlicha z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Ryszarda Wunscha przeciw spadkobiercom Mojżesza Ehrlicha pto 462 złr. a. w. z pn. tusądowym edyktem z 13 września 1879 l. 3627 egzekucyjna licytacya realności l. 65/61 i część realności l. 80/86 i 81/87 w Gródku rozpisaną została, dla niego zaś kuratorem p. Adolf Henze c. k. notaryusz w Gródku ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy
Gródek 21 grudnia 1879.

(938 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6341. Sąd obwodowy ogłasza, że uznał Juliusza, Franciszka, Wacława, Jana Strońskiego z Raby niżnej w powiecie sądowym Limanowskim marnotrawcą i ustanowił mu kuratora Ignacego Ostrzeszewicza z Wilkowic w powiecie sądowym Krakowskim.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz d. 31 grndnia 1879.

(975 3—3) **Edykt.**

L. 2662. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Janowi Lisiewiczowi o zapłacenie sum 51 złr. 3 ct., 51 złr. 3 ct., 51 złr. 3 ct. i 767 złr. 2 ct. dozwolono w drodze egzekucyi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 216 4/4 we Lwowie Jana Lisiewicza własnej w sądzie tutejszym odbyć się mającej w jednym terminie wyznaczonym na dzień 8 kwietnia 1880 o 10tej przed południem w którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Jako cena wywołania ustanowioną jest suma 1976 złr. 4 ct. w. a.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem takowej złożyć sumę 99 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo w listach hipotecznych, bądź też w innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnej przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum

Reszta warunków, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze, lub przy terminie licytacyjnym.

Lwów dnia 24 stycznia 1880.

(977 3—3) **Edykt.**

L. 8557. C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza, iż Piotr Dorosz włościanin z Kozłowa za marnotrawcę uznany, i temuż Semko Romanów z Kozłowa za kuratora nadany został.

Z c. k. sądu powiatowego.
Busk 31 maja 1879.

(979 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 711. Podaje się do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 10 stycznia 1880 l. 74 uznaje się Józefa Sochackiego z pod Nr. 32 z Raby niżnej za marnotrawcę z ustanowieniem dlań kuratora w osobie Tomasza Nawary wójta z Raby niżnej.

C. k. sąd powiatowy
Limanowa dnia 6 lutego 1880.

(995 3—3) **Edykt.**

L. 5206. W sprawie egzekucyjnej Issera Penuera przeciw Michałowi Drużyckiemu pto 22 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 4 marca 1880, 8 kwietnia 1880 i 13 maja 1880 każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Drużyckiego własnej w Ustrzykach górnych pod nr. 20 położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Wadyum 15 złr. w. a.

Na pierwszych dwu terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu sprzedaną zostanie.

Ofiarowana cena kupna ma być w dniach 30 złożoną do depozytu.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Lutowiska 15 grudnia 1879.

(994 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4952. W sprawie egzekucyjnej Uszera Knebla przeciw leżącej masie ś. p. Andryja Semciów także Czuryn pto 20 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej, dłużnej pomienionej masy własnej w Nasiecznem pod l. 62 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 230 złr. w. a.

Zakład 23 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w registraturze.

Do tej licytacyi zaprasza
c. k. sąd powiatowy
Lutowiska 2 grudnia 1879.

(981 3—3) **Edykt.**

L. 5541. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości że celem wydobycia kwoty 100 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włościańskiego realność włościańska protokołem z dnia 2 marca 1873 do l. 854 zajęta w Netrebówce przysiołku Obertyna pod nr. k. 410 położona ciała tabularnego nie mająca Michała Tymoszko własna w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 15 marca 1880, dnia 15 kwietnia 1880 i 15 maja 1880 każdym razem o godz. 9 przed połud. w drodze publicznej licytacyi w miejscu sądowem pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie.

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 200 złr. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania t. j. kwotę 20 złr. w. a. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kredyt. włośc. wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie lwowskiej“ ogłoszonego.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Obertyn dnia 5 listopada 1879.

(996 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5090. W sprawie egzekucyjnej Leiby Kleina przeciw Stefanowi Kohutowi pto 13 złr. 45 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej, dłużnika Stefana Kohuta własnej, w Wołosatem pod l. 6 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach a to: dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w registraturze.

Do tej licytacyi zaprasza
c. k. sąd powiatowy
Lutowiska 10 grudnia 1879.

(1004 3—3) **Konkurs**

L. 1086. Przy sądzie obwodowym w Złoczowie, jakoteż przy sądzie powiatowym w Skałacie wakuje po jednej posadzie kancelistów w XI klasie rangi.

Ubiegający się o te posady, a ewentualnie o podobną posadę przy innnym sądzie opróżnić się mającą winni podania swe należycie adstruowane do 20 marca 1880 względem pierwwspomnianej posady do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie, względem drugiej posady do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu wnieść.

Lwów 10 lutego 1880.

(1038 1—3) **Edykt.**

L. 44. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w sprawie galicyjskiej kasy oszczędności przeciw Janowi Jurkiewicz o zapłacenie 522 zł. 37 ct w. a. przymusową publiczną sprzedaż realnosci l. 294¼ we Lwowie położonej, własnością Jana Jurkiewicza będącej, a dłużnej sumie wedle Dom. 64 pag. 292 n. 18 on za hipotekę służącej, na rzecz galicyjskiej kasy oszczędności.

Sprzedaż ta odbędzie się w dniu 22 kwietnia i w dniu 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw ustnych pod następującemi warunkami.

Ceną wywołania jest kwota 2500 zł. wadyum wynosi 250 zł. a gdyby w powyższych terminach rzeczona realność wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 1 czerwca 1880 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. 8 na którym wierzyciele pod tym rygorem stanąć mają, iż nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem wszystkich tych, którzyby po dniu 21 grudnia 1879 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała lub też później ze należycie doręczone być nie mogły do rąk kuratora adwokata Dr. Balko ze substytucyą adwokata Dr. Bomanowskiego i przez edykta zawiadamiamy.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 31 stycznia 1880.

(986 1—3) **Edykt.**

L. 634. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Annę z Zimemrów Mianowską i Aleksandra Zimmera, że pod dniem 14 stycznia 1880 l. 634 wnieśli Julian Szemelowski, Antonina Kriegseisen i Emilia Szemolowska przeciw nim skargę o własność ⅙ części połowy realności pod Nr. 76 d./85 u w Samborze dziel. Lwowskiej położonej i zaintabulowanie powodów za właścicieli tych części rzeczonej realności z pn. którą to do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 90 dniach zadekretowaną skargę doręczono tymże ustanowionemu kuratorowi Adwokatowi Dr. Pawlińskiemu z zastępstwem adw. Dr. Budzynowskiego, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor dnia 20 stycznia 1880.

(1019 1—3) **Edykt.**

L. 16762. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności galic. kasy oszczędności w sumie 9028 zł. 64 kr. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Ruszkowa do p. Kamila Rydla należących w powiecie dąbrowskim położonych.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w ostatnim terminie na dniu 30 marca 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie suma 30.000 złr. w. a. przyjęta przy udzieleniu pożyczki jako wartość tych dóbr, poniżej której dobra te najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Wadyum licytacyjne wynosi sumę 1500 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1879.

(1043 1—3) **Edykt.**

L. 1658. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sum 115 zł, 115 zł. i 2202 zł. 99 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 9 kwietnia i 14 maja 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Chaji Freudy dw. im. Rappaport pod l. 52/228 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 5150 zł. w. a.

Wadyum 515 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 30tym grudnia 1879 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem od actum p. adwokata Dr. Horowitza a p. adwokata Dr. Weissteina zastępcą tegoż.

Tarnopol 9 lutego 1880.

(1042 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 119. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym:

a) Na posadę kierującej nauczycielki przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Stryju z roczną płacą 600 zł. a. w. za kierownictwo 100 zł. a. w. i relutum na pomieszkanie w kwocie 180 zł. a. w. ewentualnie na posadę starszej nauczycielki z roczną płacą 600 zł. a. w.

b) na posadę młodszej nauczycielki z roczną płacą 360 zł. a. w. przy tej samej szkole.

c) Na posady nauczycielskie przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem w powiecie Stryjskim w Dobrzanach, Dziduszycach wielkich, Lubieńcach, Podhorcach, Sławsku, Stynawie niżnej, a na takie same w powiecie Żydaczowskim, w Demni, Derżowie, Nowem siole, Sułatyczach, Wołeniowie i Żyrawie.

Prawo prezentowania przy szkole stryjskiej wykonuje reprezentacya gminna przy wszystkich innych powyżej wymienionych szkołach miejscowa Rada szkolna.

Ubiegający się o jedną z poszczególnionych posad nauczycieli lub nauczycielki mają wnieść swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta a oraz dokładny wykaz dotyczasowej służby i pobranej płacy za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do dnia ostatniego marca b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej

Stryj dnia 7 lutego 1880.

(1060 1—3) **Edykt.**

L. 3930. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Nuty Notowicza w kwocie 30 zł. a. w. z procentem po % realność w Zarębkach pod l. 8/1 położona Jędrzeja Augustyna własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniu 18 lutego 1880 o godzinie 10tej rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołalna wynosi 175 zł. w. a. a wadyum 18 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

W Kolbuszowie dnia 19 grudnia 1878.

(1053 1—3) **Edykt.**

L. 13316. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 100 złr. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 34 w Zaberezu położonej dłużników Wasyla i Katarzyny Oleńczuk własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 marca 1880, 9 kwietnia 1880 i 1 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za cenę wywołania 150 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 8 listopada 1879.

(1055 1—3) **Obwieszczenie**

L. 8361. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 1 marca 1880 i w dniu 1 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Karola Nowaka w ilości 1200 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 223 w Kozach w powiecie Bialskim położonej wedle ks. gł. gminy Kozy l. w. 223 do małż. Andrzeja i Zofii Nowaków należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1625 złr. 36 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 163 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania może przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Ehrler.

C. k. sąd powiatowy

Biała dnia 4 grudnia 1879.

(1063 1—3) L. 4211.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 4 marca, 18 marca i 8 kwietnia 1880 każdym razem o 10 godzinie rano, na dwóch pierwszych powyżej lub za cenę szacunkową 145 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej odbędzie się przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod nr. 616 w Zawoji położonego, dłużników Macieja i Anny Smyrek własnego, celem zaspokojenia pretensyi Heleny Ringer 23 złr. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków 22 grudnia 1879.

(1054 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 127. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 15 marca i w dniu 15 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Karola Nowaka w ilości 850 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 32 tudzież połowa posiadłości nr. 373 w Kozach w powiecie Bialskim położonej, wedle ks. gł. gminy Kozy l. w. 32 i 373 do Maryanny Malarzowej należących.

Cenę wywołania stanowi kwota 2122 złr. 50 ct, poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 212 złr. 25 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Eisenberg.

C. k. sąd powiatowy

w Białej dnia 8 stycznia 1880.

(999 1—3) **Edykt.**

L. 11859. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, celem zaspokojenia sumy 69 zł. 1222 zł. 29 ct. potem 4 rat po 23 zł. i reszty kapitału 475 zł. 93 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akcyjny bank hipoteczny przeciw Danielowi Stieber wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 8go maja, 17 czerwca i 22 lipca 1880, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 42 w Dornfeldzie w Starostwie Lwowskiem położonej ciało tabularnego stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3820 złr. w. a.

Zakład wynosi 382 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 22 lipca 1880 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 12 marca 1878 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 21 stycznia 1880.

(1095 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1840. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na lata 1880, 1881 i 1882 na gościńcu państwowym w Tarnopolskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w dniu 8 marca 1880 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Tarnopolu, licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1880 wykazać się mających wynosi 1324 złr. 93 ½ ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty stemplem na 50 ct. i wadyum 5prc. od sumy fiskalnej wynoszącem zaopatrzone, z wyrażeniem ceny nie tylko cyframi ale i literami przed terminem oznaczonym w dniu licytacyi aż do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 8 lutego 1880.

(1094 1—3) **Edykt.**

L. 6972. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Fani Drucker przeciw Henrykowi Winklerowi pod dniem 13 lutego 1880 l. 6972 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 219 złr. wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego ponieważ miejsce pobytu Henryka Winklera jest nieznajomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra. Kuczkiewicza z substytucyą adw. Dra. Stromengera kurtorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 14 lutego 1880.

(1097 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5588. Celem zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1880, 1881, 1882 i 1883 wykonać się mających na gościńcach państwowych, w obrębie budowniczym przemyskim, odbędzie się dnia 4 marca 1880 o godzinie 12 tej w południe, w c. k. Starostwie w Przemyślu, licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Kwota fiskalna robót wykonać się mających w przestrzeni sekcyi drogowej: Mościska, Przemyśl i Krzywcze wynosi w r. 1880 a mianowicie:

1) na trakcie krakowskim	2880 zł. 54	ct.
2) na trakcie przemyskim	1628 „ 45½	„
razem	4503 zł. 99½	ct.

Plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum, wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także literami, przed oznaczonym terminem w dniu licytacyi, najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 5 lutego 1880.

(1062 1—3) **Ogłoszenie.**

L, 892. C. k. sąd obwodowy Nowo-Sądecki uznał Antoninę Zwolińską z Krościenka marnotrawną — kuratorem ustanowiono Bartłomieja Zwolińskiego

C. k. sąd powiatowy

Krościenko 30 listopada 1879.

(1096 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3355. W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1880, 1881 i 1882 na gościńcu państwowym „krakowskim“. w rzeszowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 10 marca 1880 r o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Rzeszowie licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Kwota fiskalna robót w roku 1880 wykonać się mających wynosi 5148 złr. 48 ct. w. a.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 proc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami, przed oznaczonym terminem w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 8 lutego 1880.

(1072 1—3) **Edykt.**

L. 15716 C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Itziga Herscha Kriegsmana przeciw Mikołajowi Wengryniukowi pto. 42 zł. w dniach 18 marca 1880, 24 kwietnia 1880 i 26 maja 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem licytacja realności pod l 231 w Tłumaczyku położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 430 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. od takowej.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności, tudzież warunki licytacyi można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kołomyja, 18 listopada 1879.

(932) **Lista Adwokatów** L. 11.

w okręgu c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego:

Dr. Melchior Akselrad w Tarnopolu
„ Maksymilian Brodacki w Zaleszczykach
„ Antoni Czaczkowski w Czortkowie
„ Antoni Dolinowski w Tarnopolu
„ Aleksander Frühling „
„ Stanisław Glogier „
„ Jakób Horowitz „
„ Alfred Kwiatkowski „
„ Włodzimierz Łuczakowski „
„ Jonasz Mantel „
„ Marek Markstein „
„ Henryk Maks „
„ Rajmund Schmidt „
„ Emil Sternklä „
Wny Zygmunt Swiejkowski „
Dr. Józef Weisstein „
„ Klemens Żywicki „

Z Wydziału Izby Adwokatów

Tarnopol dnia 7 lutego 1880.

(1044) **Ogłoszenie.**

L. 1001. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Białej zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gm. kat. „Kalna.“

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną na dniu 17 lutego 1880, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzone będą

Biała 12 lutego 1880.

(1056) **Ogłoszenie.**

L. 10. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gmin Zawada, Nieprześna, Żoniai Wieruszyce w obrębie c. k. sądu powiatowego Wiśnickiego położonych.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 21 lutego 1880 na którym dalsze dochodzenia wrazie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 11 lutego 1880.

(985 1—3) **Edykt.**

L. 18742. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Wojciecha Mulickiego ojca i Stanisława syna a względnie tychże nieznanych prawo nabywców, że przeciw nim Władysław Ressel, Aniela z Resslów Maślankiewiczowa i Emilia Ressel pod dniem 20 grudnia 1879 l. 18742 wnieśli pozew o ekstabulacyę pozycyi n. 7 i 8 on. ze stanu biernego realności pod l. k. 15d/1n w rynku w Samborze położonej, który do pisemnego postępowania zdekretowaną skargę celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczono dla tychże ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Kohnowi z zastępstwem adwokata Dr. Witza, a którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 31 grudnia 1879.

(998 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11542/79. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 3 sierpnia 1879 l. 5258 w numarach 213.214 i 216 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 42 w Nikonkowicach w Starostwie Lwowskiem położonej Piotra Kuzia własnej na zaspokojenie pretensyi Galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie jednej raty w kwocie 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 537 zł. 81 ct. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 3 czerwca 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za założeniem zniżonego wadyum 59 zł. 50 ct. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 26 stycznia 1880.

(1045) **Ogłoszenie.**

L. 827. C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że arkusze posiadania, w formie wykazów hipotecznych wraz z protokołami dochodzeń miejscowych i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dziedziłów służyć mające do powszechnego przejrzenia w sądzie złożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w tutejszym sądzie, a w dniu 20 lutego 1880 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym także do tego wydzieloną. C. k. Sąd powiatowy

Busk 8 lutego 1880.

(1025 1—3) **Edykt.**

L. 7471. C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie kwoty 200 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż w Zwiahlu położonych do realności pod l. k. 52 należących gruntow w obszarże 4 morgów 300 kw. sąż. w protkole z dnia 9 czerwca 1875 l. 3396 w ust. 3 poz a. b. c. d. e. opisanych i stanowiących własność dłużników Grzegorża i Karoliny Deryńskich w tutejszym sądzie na rzecz Michała Orłowskiego dnia 15 marca i dnia 12 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem z tem przedsięwzięta zostanie, że na wyznaczonych terminach grunta te tylko za lub powyżej ceny wywołania 280 zł. sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Borszczówów dnia 28 listopada 1879.

(1009 1—3) L. 6297.

Ogłoszenie konkursu

Na posadę funkcyonaryusza Prokuratoryi Państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Dubiecku z roczną remuneracyą 100 zł.

Dotyczące podania, w których należy wykazać miejsce zamieszkania, dotychczasowe zatrudnienie i uzdolnienie, wniesione być mają do dnia 15 marca br. do c. k. Prokuratoryi Państwa w Przemyślu.

Przemyśl dnia 12 lutego 1880.

(926) **Ogłoszenie.**

L. 2418. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że firma „Jakób Gall“ spedyterstwo we Lwowie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 16 stycznia 1880 wykreśloną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.

Lwów dnia 24 stycznia 1880.

(984 3—3) **Edykt.**

L. 6349. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że na skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 11 października 1879 l. 46485 rozpisuje się celem ściągnienia sum a) 362 zł. 50 ct. z procentem po 6 prc. od dnia 24 sierpnia 1878 i kwoty 3 zł. 62½ ct. jako 1 prc. prowizyi b) 362 zł. 50 ct, w. a. wraz z procentem po 6 prc. od dnia 24 lutego 1879 i kwoty 3 zł. 62½ ct. jako 1 prc prowizyi c) 9973 zł. 63 ct. w. a. z procentem po 7 prc. od dnia 24 sierpnia 1879 z kosztami 13 zł. 88 ct. i 14 zł. 62 ct. w. a. przymusową licytacyę dóbr Gierowa wedle Dom. 455 pag. 231 poz. 11 haer. dłużników Maryana i Teresy Gerzów własnych na dzień 17 marca, 14 kwietnia i 26 maja 1880 za każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych 3 terminach.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21.921 zł. 50 ct.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład wadyum 10/100 ceny wywołania 21.921 zł. to jest sumę 2192 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu; obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 17 marca 1880 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawiący na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

5. Wyciąg hipoteczny tych dóbr w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lup odpisać można.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 31 października 1879.

Zl. 1005. (948 3—3)

Konkursausschreibung

Zur Besetzung einer bei der politischen Verwaltung in der Bukowina erledigten Forst-Kommißärstelle in der IX Rangsklasse mit dem Gehalte jährlicher 1100 fl. (eventuell 1200 fl. oder 1300 fl.) und 250 fl. an Aktivitätszulage, sowie 600 fl. Reisepauschale und ein Pauschale von 40 fl. für Amts- und Kanzleierfordernisse.

Der Forstkommissär hat als Hilfsorgan des Forst-Inspectors insolange seinen Amtssitz bei der k. k. Landesregierung d. i. in Czernowitz von wo aus er die instructionsmäßigen Bereisungen im Lande vorzunehmen hat, als es nicht erforderlich erscheint denselben nach Bedarf auf längere oder auch auf unbestimmte Zeit zur Beaufsichtigung der Forstbewirthschaftung in einzelnen Landestheilen und dahin zu exponiren wo eine bestimmte forsttechnische Aufgabe zu lösen ist, wobei denselben außerdem ohnehin angewiesenen Reisepauschale keinerlei Anspruch auf Diäten oder Reisekosten zustehen wird.

Zur Erlangung der Forstkommissärsstelle ist die mit gutem Erfolge bestandene Prüfung für Forstwirthe erforderlich.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Competenzgesuche, wenn sie bereits im öffentlichen Dienste angestellt sind im Wege ihrer vorgesetzten Behörde sonst unmittelbar und längstens bis zum 15ten März 1880 bei der k. k. Landesregierung in Czernowitz zu überreichen und hiebei die Nachweisung über ihr Alter, die zurückgelegten Studien und bestandenen Fachprüfungen, ferner über ihre bisherige Verwendung im Forstdienste, ihre Sprachkenntnisse über ihre physische Diensttauglichkeit durch beglaubigte Zeugnisse zu liefern.

Von der Bukowinaer k. k. Landesregierung.

Czernowitz am 6 Februar 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 18 (1071 1—2)

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutu, zapraszamy członków na

siódme Walne

Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego

w Bóbrce,

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, **na dzień 7go marca b. r.** w sali Rady powiatowej, na godzinę 4 po południu.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1879.
2. Przedłożenie rachunków za rok 1879 i wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Podział czystego zysku.
4. Wybór uzupełniający trzech członków rady nadzorczej (§. 48).
5. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi na nowe trzechlecie.
6. Wybór komisyi cenzorów (§. 68)
7. Wnioski pojedyńczych członków.

Rachunki za rok 1879 leżą w lokalnościach kasowych do przeglądu.

Z Rady nadzorczej Tow. zaliczkowego.

W Bóbrce d. 10 lutego 1880.

Jan Pollo
Sekretarz.

Dr. Władysław Kulczycki
Prezes

Nana

par

Emile Zola.

Za kilka dni otrzyma **księgarnia F. H. RICHTERA we Lwowie** oczekiwaną od roku powyższą powieść francuską, stanowiącą dalszy ciąg tegoż autora: *l'Assomoir.*

Cena 2 zł. 10 ct, z przesyłką za recepisem 2 zł. 30 ct Zamówienia będą natychmiast po nadejściu załatwione.

Również nadeszło dzieło *Tissota:*

Voyage au pays des Tsiganes

(la Hongrie inconne) Cena 2 zł. 10 ct i porto.

Księgarnia (954 3 3)

F. H. Richtera we Lwowie.

Jest do wydzierżawienia lub sprzedania z wolnej ręki Część tabularna **z propinacyą** w

Obertynie

od stacyi kolei żelaznej jedną milę oddalona, zajmująca obszar dobrze uprawionych 100 morgów ornego pola czarnej gleby, 28 morgów uprawionej sianożęci i 4 morgów ogrodu, **z dworkiem** o 7 pokojach, budynkami gospodarczemi, młocarnią i karczmą, w najlepszym stanie.

Bliższej wiadomości udzieli adwokat **Paweł Ilnicki w Śniatynie.** (982 3—3)

Rada Nadzorcza

Towarzystwa zaliczkowego

w Limanowie,

zarejestrowanego z poręczeniem nieograniczonem podaje do wiadomości, iż

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

odbędzie się w dniu 6 marca 1880 o godzinie 11 przed południem w lokalu Tywarzystwa, na które Członków Towarzystwa zaprasza.

Porządek dzienny Zgromadzenia jest następujący:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu funduszu Towarzystwa za rok bilansowy 1879.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z jej czynności za ten czas i wniosek udzielenia absolutoryum dla Dyrekcyi
4. Wnioski Rady Nadzorczej o zmianach w Statucie.
5. Wybór uzupełniajacy Członków do Rady Nadzorczej w miejsce ubyłych i wylosowanych.
6. Wnioski Członków.

Limanowa d. 15 lutego 1880.

Władysław Struszkiewicz, Prezes.
Stanisław Mars, za Sekretarza (1101)

Akademik

mający wielką praktykę w wykładaniu przedmiotów szkolnych uczniom szkół gimnazyalnych, realnych i normalnych, z wykładowym językiem polskim lub niemieckim, tudzież w udzielaniu rysunków i gimnastyki, poszukuje lekcyi na wsi.

ADRES: Przemyśl, Zasanie: **L. S. l. 195.**

(1036 2—3)

Folwarek Czyżyce

130 morg. ornej ziemi, 45 morg. łąki z zasiewem oziminy, i odpowiednie pastwisko wypuszcza się **w dzierżawę.** Bliższa wiadomość: Probostwo łacińskie **Brzozdowce,** stacya kolejowa **Borynicze.** — Sprawa tylko ustnie załatwia się. Listy nie przyjmują się.

(1046 1—2)

Najnowsze

Tańce

F. TYMOLSKIEGO.

Królowa balu. Walce, 90 ct.
Cicha woda brzegi rwie. Kadryle 70 ct
Całuję rączki. Polka francuzka 45 ct.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora ulica **Sykstuska 13.** (806 6-10)

Ogłoszenie.

W ogrodzie sadowniczym **w Dzikowie** są do nabycia w wielkiej ilości różne gatunki **szczepów owocowych,** a mianowicie: Jabłonie, Gruszki, Wiśnie, Czereśnie i Sliwki, drzewka mające od 3 do 6 lat po 35 ct., a od 6 do 10 lat po 60 ct za sztukę, biorącym 100 sztuk przyjmuje Zakład odstawę do kolei w Dębicy na siebie

W Dzikowie dnia 10 lutego 1880.

(976 2-3) *Jan Cybulski.*

Przez całą zimę ciągle świeże

Kalafiory

włoskie

w dużych przepysznych różach (7990 12—?)

poleca **najtaniej** handel

St. Markiewicza

We Lwowie, w Rynku l. 42.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

W Sobotę dnia 28go lutego 1880 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu galicyjskiego Banku hipotecznego

Piętnaste publiczne losowanie listów hipotecznych

w obecności c. k. komisarza rządowego — c. k. Notaryusza — Rady nadzorczej i Dyrekcyi Zakładu.

Lwów 14 lutego 1880.

(Przedruk niebędzie opłacony.)

Dyrekcya.

39 2-3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera